

Misyjne Materiały Liturgiczne

OCHRZCZONY
TO ZNACZY
POSŁANY

TYDZIEŃ MISYJNY 2016

Papieskie Dzieła Misyjne
Warszawa 2016

Missio-Polonia
Wydawnictwo Papieskich Dzieł Misyjnych
01-015 Warszawa, Skwer Kard. Stefana Wyszyńskiego 9
tel. (22) 838-29-44, 636-93-28

Zespół redakcyjny:
ks. Tomasz Atlas, ks. Maciej Będziński,
Elżbieta Polkowska, Anna Sobiech

Korekta:
Irmina Janus, Joanna Przypolska

Skład:
Krzysztof Kopania

ISSN 1232-6100

WPROWADZENIE

~ Ochrzczeni – to znaczy posłani ~

Aktualny rok duszpasterski wypełniony jest tak wieloma treściami i symbolami. Przypominamy sobie znaczenie chrztu św. zarówno dla życia naszego narodu, jak i dla każdego z nas osobiście. Cieszymy się powiewem młodości i entuzjazmu, jakie wniosły w życie Kościoła w Polsce Światowe Dni Młodzieży. Ciągłe też „zanurzeni” jesteśmy w klimacie Bożego Miłosierdzia. W tym właśnie kontekście przychodzi nam przeżywać tegoroczny Tydzień Misyjny.

Wprowadzeniem w ten szczególny czas duchowego i materialnego wspierania misji staje się refleksja nad naszą, wynikającą z przyjętego przez nas chrztu św., misyjną odpowiedzialnością. Na tym fundamencie pragniemy budować nasze misyjne zaangażowanie i przez kolejne dni Tygodnia Misyjnego zatrzymać się nad inicjatywami Papieskich Dzieł Misyjnych. Każda z nich to zaproszenie, aby dziełu misyjnemu służyć z gorliwością, systematycznie i ofiarnie. Nasza troska o rozwój misji nie kończy się przecież wraz z ostatnim dniem Tygodnia Misyjnego. Wręcz przeciwnie, po głębokim przeżyciu Tygodnia Misyjnego nadejdzie czas, aby jeszcze pełniej być misjonarzem w swoim środowisku i z jeszcze większym oddaniem służyć ewangelizacji „na krańcach świata”. Prezentowane przez nas inicjatywy stają się zatem konkretnymi propozycjami włączenia się w ten proces.

Pragniemy zatem przekazać Wam opracowane w tym celu materiały liturgiczne i z nadzieją patrzymy w przyszłość. Przed nami wyjątkowy czas dla dzieła misyjnego. Po pierwsze rok duszpasterski 2016/2017 pod hasłem „Idźcie i głosćcie”, po drugie zaś setna rocznica działalności Papieskiej Unii Misyjnej. Potraktujmy to jako okazję, aby pełniej przeżywać nasze chrześcijaństwo, ożywiać nasze wspólnoty i wiernie służyć niesieniu Chrystusa i Jego Miłosierdzia na tereny misyjne.

Ks. Tomasz Atlas, dyrektor krajowy PDM

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY

23 października 2016 roku



Kościół misyjny – świadek miłosierdzia

Drodzy Bracia i Siostry!

Przeżywany przez Kościół Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rzuca szczególne światło również na Światowy Dzień Misyjny 2016: zaprasza nas do spojrzenia na misję *ad gentes* jako wspaniałe, ogromne dzieło miłosierdzia, zarówno wobec ducha, jak i wobec ciała. W istocie w tym Światowym Dniu Misyjnym wszyscy jesteśmy zaproszeni do „wyjścia” jako uczniowie-misjonarze, oddając na tę służbę swoje talenty, swoją kreatywność, swoją mądrość i doświadczenie, aby nieść orędzie Bożej czułości i współczucia całej rodzinie ludzkiej. Na mocy nakazu misyjnego Kościół troszczy się o tych, którzy nie znają Ewangelii, bo pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doświadczyli miłości Pana. „Misją Kościoła jest głoszenie miłosierdzia Boga, bijącego serca Ewangelii” (Bulla *Misericordiae vultus*, 12) i głoszenie go w każdym zakątku ziemi, aby dotarło do każdej kobiety, mężczyzny, osoby starszej, człowieka młodego i dziecka.

Czuła troska

Miłosierdzie budzi w sercu Ojca głęboką radość, gdy spotyka każdego człowieka. Od samego początku zwraca się On również serdecznie do tych najślabszych, ponieważ Jego wielkość i moc objawiają się właśnie w zdolności utożsamiania się z maluczkimi, odrzuconymi, uciskanymi (por. Pwt 4, 31; Ps 86, 15; 103, 8; 111, 4). Jest On Bogiem łagodnym, wrażliwym, wiernym. Staje się bliskim dla osób potrzebujących, aby być bliskim dla wszystkich, a zwłaszcza ubogich. Z czułą troską angażuje się w ludzką rzeczywistość, tak jakby to uczynili ojciec

i matka w życiu swoich dzieci (por. Jer 31, 20). Termin używany w Biblii na określenie miłosierdzia odsyła do matczynej łona: a zatem do miłości matczynej wobec dzieci, tych dzieci, które będzie ona miłowała zawsze, w każdych okolicznościach, niezależnie od tego, co się stanie, gdyż są owocem jej łona. Jest to również istotny aspekt miłości, jaką Bóg żywi wobec wszystkich swoich dzieci, a szczególnie wobec członków ludu, który zrodził, a który pragnie nakarmić i wychować: w obliczu ich słabości i niewierności Jego serce wzdryga się i rozpalają się Jego wnętrzności (por. Oz 11, 8). A przecież jest On miłosierny dla wszystkich, Jego miłość jest dla wszystkich ludów, a Jego czuła troska obejmuje wszystkie stworzenia (por. Ps 144, 8-9).

Bezinteresowny dar dobroci

Miłosierdzie znajduje swój najwznioślejszy i najpełniejszy wyraz we Wcielonym Słowie. Ono objawia oblicze Ojca bogatego w miłosierdzie, „mówi o nim i tłumaczy je poprzez porównania i przypowieści, ale nade wszystko sam je wciela i uosabia” (Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, 2). Przyjmując i naśladowując Jezusa przez Ewangelię i sakramenty, wraz z działaniem Ducha Świętego, możemy stać się miłosiernymi jak nasz Ojciec Niebieski, ucząc się kochać tak, jak On nas kocha i czyniąc z naszego życia bezinteresowny dar, znak Jego dobroci (por. *Misericordiae vultus*, 3). Kościół jako pierwszy pośród rodzaju ludzkiego jest wspólnotą, która żyje dzięki miłosierdziu Chrystusa: zawsze czuje się strzeżony i wybrany przez Niego z miłością miłosierną, a z tej miłości czerpie styl swego posłannictwa, żyje nią i ukazuje ją narodom w pełnym szacunku dialogu ze wszystkimi kulturami i przekonaniem religijnymi.

Kobiece oblicze Kościoła

O tej miłości miłosiernej świadczy, podobnie jak w pierwszych wiekach doświadczenia eklezjalnego, wielu mężczyzn i wiele kobiet każdego wieku i stanu społecznego. Wymownym znakiem macie-

rzyńskiej miłości Boga jest znaczna i wciąż rosnąca obecność kobiet w świecie misyjnym. Kobiety, osoby świeckie i konsekrowane, a dzisiaj także немало rodzin, realizują swoje powołanie misyjne w różnych formach: od bezpośredniego głoszenia Ewangelii do służby charytatywnej. Obok dzieła ewangelizacyjnego i sakramentalnego misjonarzy, kobiety i rodziny często lepiej rozumieją problemy ludzi i potrafią stawić im czoło w sposób odpowiedni, a czasami całkiem nowy: troszcząc się o życie, zwracając większą uwagę na osoby niż na struktury oraz angażując wszelkie zasoby ludzkie i duchowe w budowanie harmonii, relacji, pokoju, solidarności, dialogu, współpracy i braterstwa, zarówno w dziedzinie relacji międzyludzkich, jak i szerszej – życia społecznego i kulturalnego, a zwłaszcza opieki nad ubogimi.

Macierzyńska postługa miłosierdzia

W wielu miejscach ewangelizacja bierze początek z działalności edukacyjnej, której dzieło misyjne poświęca wysiłek i czas, jako ewangeliczny miłosierny gospodarz winnicy (por. Łk 13, 7-9; J 15, 1), cierpliwie oczekując owoców po latach powolnej formacji; w ten sposób rodzą się ludzie zdolni do ewangelizacji i potrafiący sprawić, że Ewangelia dociera tam, gdzie nikt nie spodziewałby się jej realizacji. Kościół może być określony jako „matka” także przez tych, którzy mogliby kiedyś w przyszłości dotrzeć do wiary w Chrystusa. Pragnę zatem, aby święty lud Boży sprawował macierzyńską postługę miłosierdzia, która bardzo pomaga w spotkaniu i umiłowaniu Pana także tym ludom, które Go jeszcze nie znają. Wiara jest bowiem w istocie darem Boga, a nie owocem prozelityzmu; rozwija się jednak dzięki wierze i miłosierdziu osób niosących Ewangelię, które są świadkami Chrystusa. Od uczniów Jezusa idących drogami świata wymagana jest ta miłość, która nie przelicza, ale raczej dąży do tego, by wobec wszystkich mieć tę miarę, jaką ma Pan; głosimy najpiękniejszy i najwspanialszy dar, jakim On nas obdarzył: Jego życie i Jego miłość.

Ewangelia niesie radość i pokój

Wszystkie ludy i kultury mają prawo do otrzymania orędzia zbawienia, które jest darem Boga dla wszystkich. Jest to tym bardziej konieczne, gdy weźmiemy pod uwagę, jak wiele niesprawiedliwości, wojen, kryzysów humanitarnych oczekuje dziś na rozwiązanie. Misjonarze wiedzą z doświadczenia, że Ewangelia przebaczenia i miłosierdzia może przynieść radość i pojednanie, sprawiedliwość i pokój. Nie stracił aktualności ewangeliczny nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczyć je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28, 19-20). Co więcej, zobowiązuje nas wszystkich, w aktualnych sytuacjach i wyzwaniach, abyśmy poczuli się wezwani do ponownego misyjnego „wyjścia”, jak to wskazałem także w adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium*: „Każdy chrześcijanin i każda wspólnota powinni rozeznaczyć, jaką drogą powinni kroczyć zgodnie z wezwaniem Pana, jednak wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyjęcia tego wezwania: wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferie potrzebujące światła Ewangelii” (n. 20).

Jubileusz Światowego Dnia Misyjnego

Właśnie w tym roku jubileuszowym przypada 90. rocznica Światowego Dnia Misyjnego, promowanego przez Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary i zatwierdzonego przez papieża Piusa XI w 1926 roku. Uważam zatem za stosowne przypomnieć mądre wskazówki moich poprzedników, którzy postanowili, aby na rzecz tego Dzieła przeznaczone były wszelkie ofiary, jakie każda diecezja, parafia, wspólnota zakonna, stowarzyszenia i ruchy kościelne z całego świata mogłyby zgromadzić, żeby pomóc potrzebującym wspólnotom chrześcijańskim oraz umocnić głoszenie Ewangelii aż po krańce ziemi. Także dzisiaj nie uchylajmy się od tego gestu misyjnej komunii eklezjalnej. Nie zamykajmy serca na nasze partykularne troski, ale poszerzajmy je na perspektywy całej ludzkości.

Niech Najświętsza Maryja Panna, wspaniała ikona odkupionej ludzkości, wzór misyjny dla Kościoła, nauczy wszystkich – mężczyzn, kobiety i rodziny – rodzenia i strzeżenia wszędzie żywej i tajemniczej obecności Zmartwychwstałego Pana, który odnawia i napełnia radosnym miłosierdziem relacje między osobami, kulturami i narodami.

Watykan, 15 maja 2016 roku, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

A handwritten signature in black ink that reads "Franciscus". The script is cursive and elegant, with a large initial 'F'.

[Śródtytuły pochodzą od redakcji]

NIEDZIELA – 23 X

OCHRZCZONY TO ZNACZY POSŁANY

Wprowadzenie

Mamy szczęście żyć w kraju, który już 1050 lat temu przyjął wiarę chrześcijańską. Możemy czuć się wyróżnieni z tego powodu, że w sakramencie chrztu św. zostaliśmy oddani na zawsze Panu Bogu. Świadomi tego daru szczególną modlitwą obejmijmy dzisiaj tych wszystkich, którym Bóg jest dopiero niesiony, oraz tych, którzy często poświęcając swoje życie, głoszą Ewangelię po całym świecie. Chodzi oczywiście o misjonarzy i misjonarki. Rozpoczynamy w Kościele Tydzień Misyjny. Zechcemy zatem całą moc naszej modlitwy skupić właśnie na tych wszystkich ludziach, którzy poświęcają się misjom, rozumiejąc, że najważniejszym zadaniem każdego ochrzczonego człowieka jest głoszenie Pana Jezusa.

Akt pokuty

Byśmy mogli jak najlepiej wypełnić swoje misyjne powołanie, zadbajmy o czystość swojej duszy, dlatego na początku przepróśmy dobrego Ojca w niebie za nasze słabości.

Panie Jezu, który przez sakrament chrztu czynisz nas swoimi misjonarzami, *zmiłuj się nad nami.*

Chryste, który posłałeś uczniów, aby nauczali i odpuszczali grzechy, *zmiłuj się nad nami.*

Panie Jezu, który przez swoje miłosierdzie uzdalniasz nas do głoszenia Ewangelii, *zmiłuj się nad nami.*

Modlitwa wiernych

Dobremu Ojcu w niebie przedstawmy intencje, z którymi przyszliśmy dzisiaj do Niego.

– Prosimy Cię, Panie, za Ojca Świętego Franciszka, aby umocniony darami Ducha Świętego dodawał sił wszystkim wierzącym, by wypełniali swoje misyjne posłannictwo.

– Prosimy Cię, Panie, za misjonarzy, by swoją wiarą i miłością do Ciebie oraz drugiego człowieka umieli pokazać drogę, jaką jest Chrystus.

– Prosimy Cię, Panie, za wiernych z terenów misyjnych, aby czerpali radość z wiary w Ciebie – prawdziwego Boga.

– Prosimy Cię, Panie, za dzieci skupione w ogniskach Papieskich Dzieł Misyjnych, by ich szczerą wiarą stała się drogowskazem wskazującym na Ciebie.

– Prosimy Cię, Panie, za zmarłych, szczególnie za zmarłych misjonarzy i misjonarki, by doświadczając Twojego Miłosierdzia osiągnęli życie wieczne.

– Prosimy Cię, Panie, za nas samych, byśmy potrafili dawać świadectwo o Tobie w naszych środowiskach i z dumą głosili, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

Wszchemogący Boże, Ty strzeżesz nas i umacniasz. Uwielbiamy Cię za każdą chwilę naszego życia. Przyjmij nasze prośby, które kierujemy do Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Procesja z darami

Do ołtarza przynosimy nasze dary, obejmując dziś modlitwą cały świat.

– (Świeca) Boże Ojcze, Twój Syn jest światłością świata. Niech ta świeca będzie symbolem wdzięczności za światło wiary, które otrzymaliśmy na chrzcie świętym.

– (Pismo Święte) Boże Ojcze, Ty na chrzcie świętym włączyłeś nas we wspólnotę Kościoła. Niech Pismo Święte wyraża nasze pragnienie i gotowość życia wiarą każdego dnia.

– (Anioł) Boże Ojczy, Ty posyłasz aniołów, by służyli ludziom. Niech ten anioł będzie oznaką naszej otwartości i postania, by dzielić się wiarą jak chlebem w najbliższym otoczeniu.

– (Chleb i wino) Boże Ojczy, dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb i wino. Niech będą one wyrazem naszej wdzięczności za kapłanów i za dar Bożego dziecięstwa.

Homilia do młodzieży

Chyba najtrudniej mówi się o rzeczach najbardziej oczywistych. Boimy się, że popadniemy w rutynę, śmieszność słów. Mam taki lęk dzisiaj w sobie, bo chcę podjąć temat chrztu świętego i jego konsekwencji dla każdego, kto dzięki jego mocy został włączony we wspólnotę Kościoła.

Jasnym jest, że nie byliśmy świadomi tego, co się wydarzy. Nie byliśmy świadomi tego, kim się stajemy, gdy pewnego dnia każdy z nas został przyniesiony do kościoła przez rodziców, którzy w naszym imieniu powiedzieli: Wierzę! Za tym wyznaniem wiary poszło wszystko. Lub – może lepiej powiedzieć – wszystko pójść mogło. Zakładam jednak, że skoro dzisiaj się spotykamy, to w was zadziało się to, co ten sakrament daje: Bóg obdarzył was „nowym życiem” i swoją mocą.

Jeśli dobrze pojmujemy to, co się tego dnia wydarzyło, to okaże się, że ten moment, gdy kapłan wypowiedział nasze imię, polewając nasze głowy wodą, stał się decydującym dla naszego życia. Zmył grzech, ten pierwotny, nie przez nas zawiniony osobiście, a jednak mający olbrzymie konsekwencje dla naszego życia. Zostaliśmy naznaczeni znakiem wiary, przynależności, Bożego dziecięstwa. Wielkie słowa, rzucane czasami jak wytarte frazesy, które nigdy nie powinny stracić swojej świeżości. Ten znak jest niezmywalny, nie da się go usunąć jak niechcianego tatuażu, błędu młodości, który nagle zaczyna być żalony i kompromitujący. Nie da się! Od momentu chrztu jesteś zanurzony w świecie Boga. Ty już do Niego należysz.

W niektórych parafiach jest piękny zwyczaj. Po chrzcie wszyscy wierni w kościele zaczynają klaskać. Wiem, niektórych może to drażnić. Dla mnie jednak jest to znak, który chwyta za serce. Oto ja, stary wyjadacz – katolik, widzę przed sobą nowego człowieka, któremu została dana szansa zbawienia. Życiowe wybory pokierują w stronę zbawczej Miłości lub... tylko „bycia dobrym człowiekiem”. Bawi mnie mem pojawiający się na Facebooku: „Nie trzeba być katolikiem, żeby być dobrym człowiekiem”. No pewnie, że nie trzeba! Nikt zresztą nigdy nie powiedział, że wiara w Boga jest jedynym warunkiem bycia dobrym. Ale zarazem musimy pamiętać, że zbawienie – a to jest celem chrześcijańskiego życia – jest ludzkimi siłami nieosiągalne. Zbawienie może być tylko darem Bożym. Wiara chrześcijańska głosi więc – jak w jednym z wywiadów mówi o. Jacek Salij OP – że albo osiągniemy zbawienie w Chrystusie i przez Chrystusa, albo w ogóle go nie osiągniemy. I to jest prawda, której musimy się trzymać, by nie dać się wmanewrować w łatwiznę. A chrzest nam w tym pomaga. Bo jesteśmy wśród swoich, w towarzystwie wszystkich Bożych szaleńców, którzy nie bali się zaufać Panu. I rzucili się w przepaść wiary.

Zostaliśmy ochrzczeni, a z tym nierozzerwalnie związane jest to, że zostaliśmy także posłani, by w codzienności i zwyczajności dnia świadczyć o miłości Boga. Najtrudniejszą częścią naszej wiary jest posłannictwo. Bo dopóki jesteśmy w swoim świecie, w którym obok jest ktoś, kto myśli tak samo, wierzy w to samo, dopóty wszystko jest dobrze. Bezpiecznie. Gorzej, gdy ktoś mówi: Zaświadcź! Pokaż, kim jesteś...

Chrzest postawił mnie i ciebie przed olbrzymim wyzwaniem dorosłości. Ja i ty, on i ona – musimy pokazywać światu Chrystusa! Jesteś misjonarzem. Jestem misjonarzem. Chrześcijaństwo oparte jest na wielkiej miłości do człowieka, tak wielkiej, że mam go kochać jak samego siebie. Widzimy obrazy misjonarzy pracujących w Afryce czy Ameryce Południowej, zakładających szkoły, szpitale, wspomagających ludzi z innych części świata. Adoptujemy na odległość. Czytamy

ze wzruszeniem Szymona Hołownię i jego opowieści o afrykańskim domu dziecka. Imponują nam ludzie, którzy decydują się wyjechać na misje. I słusznie, to wszystko jest niezwykle potrzebne.

Mnie jednak chodzi o inne posłannictwo: posłannictwo dnia codziennego. O gesty, słowa, czyny, które pokazują światu, że ja (dodaj tutaj swoje imię) mam na sobie znak wiary, przynależności i dziecięctwa. Wierzę w Boga, do Niego należę, jestem Jego dzieckiem. Ufam Mu jak dziecko ojcu, który trzyma je wysoko w górze i nigdy, ale to przenigdy nie upuści, bo KOCHA!

I to jest najtrudniejsze, to jest clou naszej wiary! Nieść wiarę. Pokazać ją. Przyznać się do Boga. Gdy wokół śmiech, bo to passé. Gdy nakładają ci moherowy berecik. Gdy drwią, bo jesteś twarogłowy. A ty nakładasz berecik i lecisz, odmawiając Koronkę. No bo przecież im potrzebne jest miłosierdzie. Walka, kłótnia, bitwa słowna nic nie da. My mamy modlitwę. My mamy chrześcijańskie życie. My mamy wartości, które niejednego wydzwignęły już z upadku, grzechu, beznadziei, narkotyków, alkoholu itd. Masz siłę! Niezwykły dar, niezwykłą moc, które spoczęły na tobie i na mnie, gdy zostaliśmy ochrzczeni. W tobie jest światło! Musisz tylko uwierzyć. Uwierzyć Bogu na słowo. I przestać się bać. Bo ludzie szanują silnych i pewnych tego, co jest dla nich ważne. Jesteś młody. Masz misję do wykonania!

„Zanieście przyszyłym pokoleniom świadectwo wiary, nadziei i miłości. Bądźcie wytrwali. Nie wystarczy przekroczyć próg, trzeba iść w głąb” – powiedział święty Jan Paweł II na Polach Lednickich 2 czerwca 1997 roku.

Idźmy więc na cały świat i głosmy Ewangelię. Do tego zostaliśmy powołani dzięki mocy chrztu!

Ks. Krzysztof Wąchała SChr

Homilia dla dorosłych

Ten rok dla Kościoła powszechnego, także dla naszego polskiego Kościoła, jest rokiem szczególnym. Dzieje się tak za sprawą Nadzwyczajnego Roku Miłosierdzia, ogłoszonego przez papieża Franciszka oraz za sprawą 1050. rocznicy chrztu naszego narodu. Do tego dochodzi jeszcze tematyka Niedzieli Misyjnej, która zawsze podkreśla konieczność głoszenia Słowa Bożego wypływającą z natury samego Kościoła. Wyrazem tych wszystkich idei jest hasło Niedzieli Misyjnej – „Ochrzczony to znaczy posłany”.

Aby lepiej je zrozumieć, przyjrzyjmy się najpierw temu pierwszemu członowi – ochrzczoney. Chrzest w kulturze i w religijności polskiej jest pojmowany dość tradycyjnie i pasywnie – jak zresztą i pozostałe sakramenty. Oznacza to, że w wielu przypadkach wiąże się on z podniosłą chwilą, radością rodziny, przyjęciem, spotkaniem z najbliższymi. Te wymiary nie są oczywiście czymś złym, są nawet konieczne w życiu człowieka, a zwłaszcza w życiu chrześcijanina. Problem w tym, że nigdy nie powinny redukować chrztu, a przede wszystkim życia sakramentalnego, tylko do tej zewnętrznej formy. Zwróćmy uwagę na fakt, że wielu osobom bardziej zależy na tym, żeby dziecko było ochrzczone niż na wierze, którą w momencie chrztu zdecydowali się przekazać i przekazywać swojemu dziecku. To prowadzi do takiego właśnie chrześcijaństwa biernego, chrześcijaństwa wstydliwego, chrześcijaństwa, które jest z nazwy, a nie z powołania. I nie chodzi tu o wypominanie czegokolwiek komukolwiek, ale o pogłębienie tego wymiaru w naszym życiu i w naszym konkretnym przypadku. Właśnie w ten klimat wpisuje się hasło „ochrzczoney znaczy posłany”.

Wynika z tego, że każdy, kto jest ochrzczoney, ma do wykonania pewną misję, a więc nie jest to sakrament tylko przynależności do pewnej grupy, sakrament na wzór legitymacji świadczącej o przynależności do jakiejś partii czy stowarzyszenia. Jest to sakrament, który zawiera w sobie wielką dynamikę, który wzywa do działania, który

sprzeciwia się obojętności i niezdecydowaniu. Fundamentem tego działania jest łaska Boża, która wszczepia ochrzczonego we wspólnotę Kościoła, czyni go dzieckiem Bożym, gładzi grzech pierworodny, wyciskając na duszy niezatarte znamię Chrystusa. W przerośni można powiedzieć, że wyposaża człowieka w to wszystko, co do wypełniania własnego powołania, własnej misji jest potrzebne. Nie jest to więc w żadnym wypadku sakrament przynależności formalnej, ale sakrament otwarcia na Bożą łaskę, drugiego człowieka i wspólnotę Kościoła. I właśnie te trzy wymiary nakreślają kierunki tego drugiego członu wspomnianego hasła czyli „posłany”. Nad nimi chcemy się teraz przez chwilę pochylić.

Po pierwsze jesteśmy posłani, aby być świadkami otrzymanej łaski Bożej. To nie człowiek jest zdolny do takiej czy innej działalności, to nie ja, to nie ty jesteś zdolny to czy tamto zrobić. To łaska Boża, z którą my współpracujemy. To bycie świadkiem chroni nas z jednej strony przed egoizmem, a z drugiej ukazuje, że, jak mówiła Teresa od Dzieciątka Jezus, „wszystko jest łaską”. Ileż byłoby mniej kłótni, sporów i waśni, gdyby człowiek nie przypisywał tylu rzeczy sobie, ale odkrył prawdę, iż pochodzą one od Boga.

Drugi kierunek posłania to człowiek. I tu mamy również jeszcze wiele do zrobienia. Drogą Kościoła jest człowiek, wołał święty Jan Paweł II. Dziś widzimy bardziej kulturę indywidualizmu, izolacji i wykorzystania. Jeśli już mamy się spotkać z drugim człowiekiem, to dlatego, że nam do czegoś jest potrzebny, a nie dla niego samego, a tym bardziej nie dlatego, że to właśnie on jest darem, w którym spotkać mogą Chrystusa. Ochrzczone to posłany do człowieka, do swego brata, aby z nim być i dzielić ten sam los, aby razem wzrastać i iść ku domowi Ojca. Przy tej okazji dziękujemy tak wielu ludziom, którzy w codzienności potrafią odkryć i realizować tę piękną misję „bycia z” i wspólnego podążania ku Ojcu. Tak wielu misjonarzy znajduje się z dala od domu, ale jak mówią, są „wśród swoich” i dla nich „tracą życie”.

I ostatni kierunek to Kościół. Pan Bóg zechciał nas zbawić we wspólnocie Kościoła i tę wspólnotę powołał jako sakrament zbawienia. Być ochrzczonym to znaczy być w Kościele i razem z nim trudzić się, wypełniając posłanie Jezusa. Jakże ważne jest, aby nie głosić samotnie i tego, co się samemu uważa za słuszne. Po to jest Kościół wyposażony w odpowiednie dary i charyzmaty, aby na nim się opierać i w jego ramach działać. Być posłanym to przekazywać to, co Kościół w imię Chrystusa od wieków głosił i głosi.

Prośmy zatem, abyśmy potrafili być ochrzczonymi zaangażowanymi, aktywnymi i aby łaska Boża okazała się w nas skuteczna we wspólnocie Kościoła i w relacji do drugiego człowieka.

Ks. Daniel Nowak, diec. rzeszowska

Rozważania różańcowe (tajemnice chwalebne)

Rozważając tajemnice chwalebne różańca, pragniemy kontemplanować zbawcze wydarzenia, aby stawać się coraz wyraźniej ich świadkami w dzisiejszym świecie. Maryja, Matka Kościoła, Matka wszystkich ochrzczonych, niech nam towarzyszy i będzie wzorem człowieka, który wiernie kroczy śladami Jezusa.

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Zmartwychwstanie Chrystusa nadaje sens naszej wierze i sprawia, że nie jest próżna nasza nadzieja. Zmartwychwstanie pozwoliło uczniom nabrać mocy i odwagi. Piotr, a także inni uczniowie, którzy podczas męki uciekają, potem otwarcie głoszą i umierają za Jezusa. Prośmy o taką wiarę w zmartwychwstanie, która pozwoliłaby naszemu życiu stać się jeszcze bardziej wyrazistym świadectwem, że Jezus żyje.

2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Zmartwychwstały Jezus wstępuje do nieba, ukazując uczniom swoją chwałę. Był posłany, aby umiłować „człowieka do końca” i wypełnił swoją misję – misję miłości. Każdy ochrzczony na mocy sakramentu

chrztu ma udział w tej misji, staje się jakby „ręką” Jezusa, która powinna uzdrawiać, pocieszać, przytulać i pomagać. Mając w pamięci Jezusową chwałę, pamiętajmy o tych prostych gestach, które przecież wyrażają właśnie to, że do Niego należymy.

3. Zesłanie Ducha Świętego

Jezus obiecał i zesłał Ducha Świętego, który prowadzi Kościół ku portom zbawienia. Bogactwo Jego darów daje się poznać każdego dnia i w każdym miejscu. Na każdym skrawku ziemi, nawet tam, gdzie żaden misjonarz jeszcze nie dotarł, Duch Święty zasiał „ziarna prawdy”, które wydadzą owoc we właściwym czasie. Módlmy się za tych, którzy są posłani, aby głosić Chrystusa, aby potrafili pielęgnować te ziarna z wielką wrażliwością.

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Maryja zakończywszy ziemskie życie została wzięta do nieba z ciałem i duszą. To świetlany przykład tego, że będąc posłusznym Bogu i wypełniając Jego wolę, Jego misję, człowiek staje się poniekąd „obywatelem nieba”. Dziękujemy za ten piękny wzór i prosimy, abyśmy będąc wiernymi przyrzeczeniom chrzcielnym, stali się świadomymi dziećmi jednego Ojca.

5. Ukoronowanie Maryi na Królową Nieba i Ziemi

Maryja zostaje Królową Nieba i Ziemi – tą, która i na ziemi, i w niebie była i jest blisko Jezusa. Z cichością i ufnością wypełniła swoje „fiat” i konsekwentnie je realizowała każdego dnia. Maryjo, dziękujemy Ci za przykład tego, że do nieba nie wchodzi się za spektakularne czyny, ale za codzienną wierność raz dokonanym wyborom.

Święty Benedykt jest autorem reguły życia „ora et labora” – „módl się i pracuj”. Prośmy Maryję, byśmy skończywszy rozważanie tajemnic Jej życia i życia Jej Syna potrafili w działaniu, w codziennych obowiązkach przynosić owoce tej modlitwy i łaski Bożej otrzymanej na chrzcie świętym.

Czytanka różańcowa

Wieloma tytułami i nazwami określamy Maryję, a pochylając się nad Jej życiem odnajdujemy coraz to nowe wymiary, do których Ona ze swoją macierzyńską miłością – piękną miłością, może wejść i zagościć. W tym roku szczególnie zwracamy uwagę na fakt 1050. rocznicy chrztu Polski. Chrzest to ten sakrament, który czyni nas dziećmi Bożymi, ale też naśladowcami Chrystusa – Jego uczniami. Tutaj właśnie dostrzegamy punkt styczny między elementem chrztu i Maryją: z jednej strony chrzest, który czyni nas uczniami Chrystusa, a z drugiej Maryja, która także wiele razy jest nazywana pierwszą czy najdoskonalszą uczennicą Pana. Można więc powiedzieć, że skoro Maryja była doskonałą uczennicą Pana, to pokazuje nam doskonale jak żyć, aby skutki chrztu były w życiu widoczne i owocowały.

Pierwszy element to podjęcie się misji. Maryja w dialogu z archaniołem, nie bacząc na ludzką bojaźń czy niewiedzę, podejmuje się dzieła „niesienia Syna Bożego” światu. Jest to piękny wzór w czasie, kiedy czeka się na odpowiednie warunki, na odpowiedni status materialny, na odpowiednią pracę itd. W większości takie nie nadchodzą, a jeśli nawet, to wtedy Pan Bóg nie jest już do niczego potrzebny.

Drugi wymiar maryjnego bycia uczniem to nieskończone zaufanie. Tyle niezrozumiałych wypowiedzi sprawiających czasami wielki ból... Czasem nawet sam Jezus mówi w sposób bardzo jednoznaczny i zdawać by się mogło mało uprzejmy. A Maryja z pokorą i w milczeniu rozważa wszystko w swym sercu, ufając w to, że Bóg wie, co robi. To właśnie ta ufność Bogu i Jego opatrności jest cechą wyróżniającą chrześcijanina.

I trzeci wymiar bycia uczniem to odpowiedzialność za innych, to odpowiedzialność za człowieka. „Nie mają już wina”, „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”, „Oto ja służebnica Pańska” – to są słowa, które nie tylko wyrażają poddanie się woli Boga, ale też niezwykle odpowiedzialność i chęć pomocy drugiemu człowiekowi, przejęcie się

jego losem i chęć doprowadzenia go do tego, co dobre. Jakże piękna to cecha chrześcijan – odpowiedzialność i pomoc innym. Ale czy dziś można powiedzieć, jak o chrześcijanach z pierwszych wieków, „patrzcie, jak oni się miłują”?

Maryjo, wzorze ucznia i wzorze dla ochrzczonych, naucz nas stawiać Twojego Syna na pierwszym miejscu i kochać tak, aby innych do Niego przyciągnąć.

Ks. Daniel Nowak, diec. rzeszowska

PONIEDZIAŁEK – 24 X

RODZINA – WYCHOWANIE DLA MISJI

Komentarz na wejście

Dzisiejszy dzień Tygodnia Misyjnego jest związany z tematem: „Rodzina – wychowanie dla misji”. Papież Franciszek powiedział o rodzinie: „Tu podziwiamy realizację Bożego planu, by uczynić z rodziny specjalną wspólnotę życia i miłości. Tu uczymy się, że każda chrześcijańska komórka rodzinna wezwana jest do tego, by być domowym Kościołem, by mogły rozbłysnąć cnoty ewangeliczne i by stała się zaczynem dobra w społeczeństwie”.

Pan Jezus urodził się w rodzinie. Tutaj wzrastał i przygotowywał się do swojej misji. Rodzina jest pierwszym miejscem, gdzie każdy z nas poznaje wiarę. Rodzice są pierwszymi misjonarzami dla swoich dzieci i świadectwem wiary w swoim środowisku.

Modlitwa wiernych

Wpatrzeni w Świętą Rodzinę z Nazaretu powierzajmy dobremu Ojcu nasze prośby.

– „Powierzam wam wszystkim, drogie rodziny, tę tak ważną misję, której Kościół i świat potrzebują bardziej niż kiedykolwiek”. Módlmy się za wszystkie rodziny, aby były świadkami prawdy o Chrystusie Zmartwychwstałym.

– „Przebaczenie jest istotą miłości, która potrafi zrozumieć błąd i go naprawić”. Módlmy się za wszystkie rodziny zagrożone rozpadem, aby doświadczając Bożego miłosierdzia, mogli sami przebaczać drugiemu.

– „Jak wiele mamy wspaniałych przykładów rodziców chrześcijańskich, pełnych ludzkiej mądrości!”. Módlmy się, aby rodzice byli dla swoich dzieci odbiciem miłości Chrystusa.

– „To jest wielka misja rodziny – czynić miejsce dla przychodzącego Jezusa”. Módlmy się za wszystkie dzieci, aby w każdym widziały przychodzącego Jezusa.

– „Rodziny całego świata, przyjdźcie do mnie, a Ja wam dam pokrzepienie, aby radość wasza była pełna”. Módlmy się za rodziny w krajach prześladowanych za wiarę, aby mogły ją bez lęku wyznawać.

– „Drogie rodziny, bądźcie zawsze zjednoczone z Jezusem i nieście Go wszystkim poprzez wasze świadectwo”. Módlmy się za nas samych, abysmy pamiętając o swoim chrzcie, byli misjonarzami głoszącymi Dobrą Nowinę.

Najlepszy Ojczy, przyjmij wszystkie nasze modlitwy i racz je wysłuchać. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Elżbieta Polkowska, PDM Warszawa

Rozważania różańcowe (tajemnice radosne)

Panie Jezu, poprzez modlitwę różańcową chcemy rozważać Twoje życie i życie Twojej Matki. Ona była zawsze z Tobą i przy Tobie. Maryja była nie tylko Twoją Matką, ale także najwierniejszą uczennicą, która zachowywała wszystkie sprawy w swoim sercu. Chcemy razem z Tobą i z Nią przejść przez tajemnice radosne różańca. Ofiarujemy go za wszystkie rodziny świata, aby były pierwszymi szkołami prawdziwych misjonarzy wiary chrześcijańskiej.

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

W ciszy serca udajemy się do małego miasteczka w Palestynie, do Nazaretu. Maryja jest zatopiona w modlitwie. Nagle jej pokój zalewa fala światła. Archanioł Gabriel przybywa do Niej ze szczególną misją. Zostanie Matką Boga. Oto nikomu nieznaną dziewczyną izraelską da światu Zbawiciela. „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”. Z pewnością do końca nie rozumiała słów, które usłyszała. Ona po prostu uwierzyła. Godna podziwu jest Jej wiara.

Orygenes, jeden z wielkich teologów pierwszych wieków, pisze: „zwrotem 'pełna łaski', nie zwrócono się nigdy do nikogo, a zachowano go jedynie dla Maryi. Gdyby wypowiedziano je już do kogokolwiek, Maryja znałaby te słowa, znała bowiem Prawo, była święta i w codziennym rozmyślaniu rozważała przepowiednie proroków”.

Maryjo, któraś uwierzyła, módl się za nami.

2. Nawiedzenie świętej Elżbiety

Anioł wykonawszy swoją misję, oddał się. Maryja natomiast czyni przygotowania do podróży, aby odwiedzić swoją krewną Elżbietę. Anioł Gabriel nie poleca Maryi ciszy i kontemplacji, ale posyła ją do ludzi. Maryja nie należy już tylko do siebie, ale do Boga i do swojego Syna. Słynne spotkanie dwóch niewiast wspominamy w każdym „Zdrowaś Maryjo”. Maryja wnosi w dom Zachariasza i Elżbiety wielką radość. Dlatego nazywamy Ją Pośredniczką łask i Przyczyną radości. Poprzez słowa „Magnificat” Maryja świadoma swojej małości wychwala Boga za to wszystko, co uczynił dla Niej i uczyni dla każdego z nas.

Święty Beda tak pisze o spotkaniu w Ain Karim: „Skoro Elżbieta ujrzała Maryję i poznała, że Ona jest Matką Pana, nie znajdując w sobie żadnej zasługi, dla której godna byłaby zostać odwiedzoną przez takiego gościa, mówi: »Skądże mi to, że Matka mego Pana przychodzi do mnie«. Bo ten sam Duch, który przyniósł jej dar prorocstwa, dał jej również ducha pokory”.

Maryjo, pierwsza Misjonarko, módl się za nami.

3. Narodzenie Pana Jezusa

Władze Imperium Rzymskiego zarządzają spis ludności. Każdy z poddanych musi się stawić w swojej miejscowości urodzenia. Również Józef i Maryja udają się do Judei, do Betlejem. Tymczasem ulice Betlejem zalewa tłum ludzi. Święta para na próżno szuka jakiegoś noclegu. Dla Boga nie ma miejsca. Historia lubi się powtarzać, również dzisiaj w sercach ludzi brakuje dla Niego miejsca. Bóg, któ-

rego miejsce jest wśród ludzi i przychodzi do ludzi, rodzi się wśród zwierząt. Narodzenie dokonuje się w wielkiej ciszy. Świat śpi, czuwają jedynie prości pasterze. To im będzie dane, jako pierwszym, widzieć Boga. Nie dziwi ich brak królewskich warunków, ubóstwo szopy, brak służby. Oni wierzą słowom anioła i oddają Niemowlęciu hołd. Pełni szczęścia wracają do swoich trzód. Jeśli każdy z nas z taką wiarą i prostotą przystąpi do żłóbka Dziecięcia, otrzyma taką samą radość serca.

Zenon z Werony pisze: „Syn Boży ukrył na chwilę swój majestat, opuścił niebieski tron i uczynił w podobnym do świątyni łonie Dziewicy miejsce, w które wstąpił, aby narodzić się jako człowiek. Złączył się też z ludzkim ciałem i stał się dzieckiem”.

Maryjo z Betlejem, módl się za nami.

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

Nakaz Mojżeszowy nie obowiązywał Maryi i Józefa. Oni jednak w pokorze podporządkowali się prawu i zwyczajowi. Każdy pierworodny syn miał być poświęcony Bogu. Z pewnością dla Maryi zwyczaj ten nie był tylko zewnętrznym obrzędem. Dzięki Pismom Starego Testamentu doskonale wiedziała o cierpieniach Mesjasza. Z pewnością więc ofiarowała Ojcu całą przyszłość swojego Syna. Potwierdza to starzec Symeon. Maryja przybyła do świątyni pełna radości, odchodzi z mieczem w sercu. Maryja kierując się nadzieją, jest przekonana, że Bóg wie, co robi i największe cierpienia i ofiary będą wynagrodzone chwałą.

Święty mędrzec naucza: „Święte czytanie Ewangelii mówi o pokorze naszego Zbawiciela i nieskalanej Rodzicielki, którzy choć nie mieli obowiązku, poddali się wszystkim nakazom Prawa. Podobnie jak Pan i Zbawiciel nasz, tak i Jego Rodzicielka, która dzięki szczególnemu przywilejowi była ponad Prawem, to jednak dla przykładu pokory nie uciekała się przed poddaniem się jego przepisom, według słów: o ile wielki jesteś, o tyle się poniżaj”.

Maryjo ofiarująca swojego Syna, módl się za nami.

5. Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

Wypełniając zwyczaj, Święta Rodzina znowu udaje się do Jerozolimy. Dla Maryi pielgrzymka ta nie była obowiązkowa. Dla Niej był to akt autentycznej wiary. Po zakończeniu świąt wracają do Nazaretu. Syn, bez wiedzy rodziców, pozostaje w Jerozolimie. Kilkudniowe poszukiwania nie dają rezultatów. Maryję ogarnia lęk. Zgubiła swojego Syna, który był dla niej całym życiem, nadzieją i szczęściem. „Synu, czemuś nam to uczynił?”. Odpowiedź Jezusa to pierwsze publiczne słowa o Ojcu w niebie. Jest to również zapowiedź przyszłej rozłąki, która czeka Maryję za kilkanaście lat. Syn zostawi Ją, aby służyć Ojcu. Chociaż Syn kocha bardzo Matkę, to mimo tego nie może zaoszczędzić cierpienia tej, która kochała Go najbardziej. Wielkiej miłości towarzyszy zawsze wielkie cierpienie.

Święty Ambroży mówi: „Gdy miał lat dwanaście, nie na próżno zapomniał o swych Rodzicach według ciała. Od dwunastego roku życia zaczyna się nauczanie, tej bowiem liczbie odpowiada liczba głosicieli Ewangelii. Rodzice znaleźli Go trzeciego dnia w świątyni, co było znakiem ukazania się na trzeci dzień po Jego zwycięskiej męce. Wówczas On, uznany za zmarłego, objawił się naszej wierze jako uwielbiony na stolicy niebieskiej”.

Maryjo powracająca ze swym Synem, módl się za nami.

Czytanka różańcowa

Rodziną jako instytucję najważniejszą dla każdego człowieka, zajmowano się zawsze. Wydaje się jednak, że dzisiaj jak nigdy jest ona narażona na wiele ataków i niebezpieczeństw. Bardzo często pojawiają się liczne definicje rodziny, które próbują ją na nowo określić. Przez tysiące lat rodzina kojarzyła się z ojcem, matką i dziećmi. W ostatnim czasie ponawiane są próby, aby ten tradycyjny model rodziny rozbić i zaproponować nowy. Ale zauważa się również liczne formy niesienia pomocy współczesnej rodzinie. Do różnego typu instytucji

państwowych i społecznych, które bronią tradycyjnej rodziny, z pewnością zalicza się również Kościół. O niezwykłej roli rodziny, jej znaczeniu i potrzebach pisał i mówił bardzo wiele Jan Paweł II. Nawiązując do tradycji Kościoła, nazywał ją „Kościółem domowym”. To dlatego w czasie jego kanonizacji papież Franciszek nazwał go „papieżem rodzin”.

Każdy człowiek z natury powołany jest do życia we wspólnocie społecznej. Dzięki niej może funkcjonować i rozwijać się jako osoba. Bez wspólnoty człowiek nie ma szans na przeżycie. Podstawowym zadaniem rodziny jest tworzenie wspólnoty osób, a jej fundamentem jest miłość. Bez miłości człowiek nie może żyć, doskonalić się i wzrastać. Prawdziwa i autentyczna miłość prowadzi rodzinę do coraz większej komunii. Takiej miłości od rodziców uczą się dzieci, które są największym skarbem rodziny. Rodzice przez własny przykład są również pierwszymi głosicielami wiary i Ewangelii wobec własnych dzieci. Możemy powiedzieć, że są pierwszymi misjonarzami wiary. Czynią to poprzez wspólną modlitwę, lekturę Pisma świętego i wprowadzanie swoich dzieci w życie Kościoła poprzez kolejne sakramenty. W ten sposób życie rodziny staje się drogą wiary i szkołą naśladowania Chrystusa. Taką rodzinę papież Paweł VI nazywał środowiskiem, które ewangelizuje i samo podlega ewangelizacji.

Interesującą rzeczą jest, że Chrystus ograniczył się w głoszeniu Ewangelii jedynie do Palestyny. Mógł udać się do krajów ościennych i tam głosić Dobrą Nowinę. Nie uczynił tego. Mesjasz mógł również przyjść na świat dzisiaj. Miałby więc wielki świat mediów do swojej dyspozycji. Dzięki dzisiejszym i coraz potężniejszym środkom masowego przekazu Jego postać i głoszone przez Niego słowo Ewangelii byłyby szybko znane na całym świecie. Tymczasem Chrystus wybrał czasy bardzo skromne w środki przekazu. Głoszenie Ewangelii pozostawił człowiekowi. Przed wniebowstąpieniem Chrystus nakaz ten zostawił apostołom: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19). Polecenie to

apostołowie podjęli głosząc Chrystusa zmartwychwstałego, oddając wkrótce za Niego życie. Jednak Chrystusowy nakaz głoszenia prawd ewangelicznych spoczywa na nas wszystkich. Przypomniał o tym Sobór Watykański II, który mówił, iż wszyscy chrześcijanie jako uczniowie Chrystusa są wezwani do głoszenia Dobrej Nowiny. Każdy z nas, według swoich możliwości, może być misjonarzem w środowisku, w którym żyje, mieszka i pracuje.

Ks. Jan Niewęgłowski SDB



WTOREK – 25 X

WOLONTARIAT MISYJNY

Komentarz na wejście

Gromadzimy się na liturgii, aby wyznać wiarę w Jezusa. Dziś słyszymy naukę św. Pawła, porównującego miłość małżeńską, która jest oddaniem i służbą, do relacji między Kościołem a Jezusem. W Tygodniu Misyjnym szczególnie pamiętamy, że nasz chrzest św. jest zobowiązującym posłaniem. Módlmy się za wszystkich służących w Kościele, byśmy byli godni miana odkupionych wybrańców Chrystusa.

Modlitwa wiernych

Zgromadzeni w jednym ciele mistycznym, jakim jest Kościół, wołajmy w pokornej modlitwie do Boga.

– Módlmy się za papieża Franciszka, wszystkich biskupów, prezbiterów i kapłanów, aby dla świata byli autentycznymi znakami służby i ufności.

– Módlmy się za prześladowanych z powodu Jezusa, aby ich cierpienia wzmocniły wiarę tych, którzy odeszli od przyrzeczeń chrzcielnych.

– Módlmy się za rodziny z naszej wspólnoty parafialnej, aby były obrazem domowego Kościoła.

– Módlmy się za ludzi młodych, aby swoje talenty, zdolności i entuzjazm wiary ofiarowali potrzebującym pomocy.

– Módlmy się za zmarłych ofiarodawców, dobrodziejów, budowniczych naszej wspólnoty, by za dobro doczesne miłosierny Bóg obdarzył ich życiem wiecznym.

– Módlmy się za nas samych, tworzących to zgromadzenie liturgiczne, byśmy czuli się posłani do świata.

Miłosierny Boże, przyjmij nasze prośby, dziękczynienia oraz uwielbienia i spraw, byśmy zawsze czuli Twoją miłość.

Rozważania różańcowe (*tajemnice bolesne*)

Przychodzimy do Ciebie, Jezu, by uczyć się bezinteresownej miłości i służby. Błogosław nam, Panie, na ten czas medytacji różańcowej. Do Ciebie zanosimy pokorne modlitwy przez serce Twej Matki Maryi.

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Papież Franciszek dając nam wskazówki do czynnego zaangażowania w dzieło misyjne, nauczał, aby być ewangelizatorami z Ducha Świętego. Działanie w Kościele jest owocne, kiedy poprzedzimy je głęboką modlitwą. Stąd przykład naszego Zbawiciela, który w godzinę męki trwa na modlitwie, a owocem jej jest pełna zgoda na oddanie życia za nas. W naszych działaniach duszpasterskich, szczególnie w pracy z wolontariatem, nie może zabraknąć formacji i modlitwy – to są dwa „skrzydła” owocnego zaangażowania w misje.

Maryjo ucząca nas pokornej i wytrwałej modlitwy – módl się za nami.

2. Biczowanie Pana Jezusa

Jezus przyjmuje biczowanie, aby dać świadectwo prawdzie. Dziś na świecie nasi bracia w wierze biczowani są publicznymi wyrokami, oszczerstwami, nagonką medialną, karą więzienia tylko za to, że wyznają wiarę w Chrystusa. Ci, którzy angażują się w pomoc drugiemu człowiekowi, zwłaszcza służąc w organizacjach przykościelnych, mogą spotkać się z osądami innych. Młodzieżowy Wolontariat Misyjny to wspólnota ludzi służących na rzecz rodzinnej parafii i dla sprawy misji.

Maryjo patrząca na cierpienie swojego Syna – módl się za nami.

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Bestialstwo oprawców sprawiło, że zadali Zbawicielowi potworny ból. Korona cierniowa to nie drzazga w palcu, to nie ukłucie igłą, to rozdierający, intensywny, powodujący omdlenie ból. Kiedy w Kościele misyjnym posługujesz wśród chorych, głodujących, cierpiących, twoje serce rozrywa żal, że nie możesz pomóc im wszystkim. Dokonuje tego

jednak Jezus Chrystus, a my możemy pokornie przyjąć to, czego On nas uczy.

Maryjo, Królowo Męczenników – módl się za nami.

4. Droga krzyżowa Pana Jezusa

Cała droga życia Jezusa wiedzie ku tajemnicy krzyża. Jeśli jako wierni katolicy idziemy za naszym Mistrzem, to w naszym życiu nieodzowna jest droga krzyżowa. Rzadko jednak zauważamy tę osobę, która zawsze nas na niej wyprzedza, prowadzi, nadaje sens. To Jezus, który zna wszystkie troski, cierpienia, upadki. Z Nim cierpimy i z Nim dochodzimy do chwały. Droga krzyżowa każdego z nas jest na miarę naszych sił, bo Bóg nas zna. Służba wolontariatu to często ciche towarzyszenie, nierzucające się w oczy posługiwanie, radosne odkrywanie ludzkich talentów, a wszystko to w zapatrzeniu w krzyż – znak służby.

Maryjo wiernie towarzysząca w drodze krzyżowej – módl się za nami.

5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Umieranie ożywiające, śmierć, z której tylko Bóg potrafi wykrześć iskrę nowej rzeczywistości. Umieranie Jezusa to czas miłosierdzia, to lekcja dla każdej osoby, by w tej tajemnicy zobaczyć „klucz” rozwiązujący tajemnicę miłości Boga. Wydarzenie zbawcze z Golgoty dało początek Kościołowi, jego charyzmatom i posłudze. Dlatego każde zaangażowanie i każde nasze ludzkie działanie bierze swój początek w krzyżu, a raczej w osobie Jezusa, który ofiarował siebie za nas. Niech duch służby będzie owocem rozkochania się w ofierze Chrystusa.

Maryjo, Matko Kościoła – módl się za nami.

Czytanka różańcowa

W szkołach, na wyższych uczelniach lub przy stowarzyszeniach działają różnego rodzaju wolontariaty. W środowisku osób służących misjom jest wiele takich, które chcą pomagać, wzruszają się sytuacją biedy, głodu, chorób. Ale to tylko część ważnego zagadnienia, bo nie

jesteśmy w stanie pomóc wszystkim, nie jesteśmy w stanie nakarmić każdego. Ale jesteśmy w stanie formować się misyjnie i służyć Kościołowi, tak jak wielu młodych wspaniałych ludzi, którzy swój urlop, wolny czas czy wakacje poświęcają dla innych. Oto fragment wypowiedzi studentki Dominiki Zawadzkiej, która wróciła z wolontariatu w Afryce: „Uświadomiłam sobie, że moi nowi przyjaciele poznani w Kenii [...] czasami chodzą spać głodni. Zadałam pytanie: Dlaczego? Dlaczego, Boże, ja urodziłam się w Polsce? Dlaczego ja mam dach nad głową, zawsze pełny brzuch? Tak naprawdę niczego mi nie brakuje. W czym ja byłam lepsza od tego dziecka, które urodziło się w Kenii? Bardzo dotknęła mnie ta jawna niesprawiedliwość świata. Nagle stało się dla mnie jasne, że świata nie zmienię. Ale skoro ja otrzymałam tak wiele od życia, nie mogę po prostu wrócić do Polski i żyć tak jak do tej pory. Muszę zacząć dawać”.

Doskonałym sprawdzianem dla działania wolontariuszy były Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Wiele osób było aktywnie zaangażowanych, a ich działanie poprzedzone było formacją i pogłębioną modlitwą. Bazując na tych cennych doświadczeniach, stworzyliśmy Młodzieżowy Wolontariat Misyjny PDRW, który jest konkretną formą pracy z młodymi ludźmi. Wielu wspaniałych młodych ludzi chce służyć ewangelizacji. Na razie nie mogą wyjechać za granicę, ale już teraz powinni poznawać tajniki nauki misyjnej. Dobrze jest, gdy formacja odbywa się w parafii, dlatego każdego miesiąca mają za zadanie głębiej włączyć się we wspólnotę, z której pochodzą. Ostatnim etapem jest służba na rzecz misji w świecie, przez wspieranie działań i projektów na terytoriach misyjnych. Kościół w swoich charyzmatkach jest bogaty i otwarty na nowe pomysły oraz metody, a świat potrzebuje ewangelizatorów z Ducha Świętego. Świat potrzebuje takich ludzi, którzy przykładem życia, działaniem i słowem zaproszą innych do wiary w Jezusa.

Ty też możesz być misyjnym wolontariuszem.

Ks. Maciej Będziński, PDM Warszawa

ŚRODA – 26 X

TROSKA O POWOŁANYCH

Komentarz na wejście

Jezusowe dzieło gromadzenia ludu Bożego na dzielenie Słowa i Chleba prowadzi założony przez niego Kościół. Ale nie w każdym zakątku ziemi jest wystarczająca liczba rodzimych kapłanów, by odpowiedzieć na wszystkie potrzeby. Niech ta Eucharystia zjednoczy nas w modlitwie za wszystkich powołanych do służby kapłańskiej i zakonnej w Kościołach misyjnych.

Modlitwa wiernych

Jako wspólnota ludu Bożego włączona przez chrzest w dzieło zbawcze Chrystusa, skierujmy do Boga nasze prośby.

– Módlmy się za Kościół święty, aby niestrudzenie głosił całemu światu prawdę o miłości Boga, który pragnie zbawienia wszystkich ludzi.

– Módlmy się za wszystkich chrześcijan, aby słuchając słowa Bożego i żyjąc nim na co dzień, pociągali innych do Chrystusa.

– Módlmy się za wszystkich powołanych do służby kapłańskiej i zakonnej, aby podtrzymywani przez modlitwę całego Kościoła, wielkodusznie oddali swe życie Chrystusowi, który wzywa i posyła.

– Módlmy się za misjonarzy i misjonarki, aby głoszone przez nich słowo, wypływające z serca zjednoczonego z Chrystusem, było zasiewem nowych chrześcijan.

– Módlmy się za naszą wspólnotę eucharystyczną, abyśmy nakarmieni Słowem i Chlebem, wzrastali w osobistej świętości i współodpowiedzialności za dzieło misyjne Kościoła.

Miłosierny Ojczy, przyjmij nasze prośby, które z ufnością do Ciebie zanosimy.

Rozważania różańcowe (*tajemnice chwalebne*)

Rozważając tajemnice chwalebne różańca, będziemy polecać Panu Bogu przez ręce Maryi wszystkich misyjnych seminarzystów oraz rodzime powołania zakonne w krajach misyjnych.

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Zmartwychwstanie Jezusa jest zwycięstwem nad śmiercią i grzechem oraz ukazaniem właściwej perspektywy powołania chrześcijańskiego – udziału w życiu Bożym. Każde nasze nawrócenie, zerwanie z grzechem jest powstaniem z martwych i powrotem do życia w łasce.

Dziękujemy Jezusowi za naszych duszpasterzy i prosimy, by nie brakowało w świecie szafarzy sakramentów. Niech sam Zmartwychwstały umacnia seminarzystów misyjnych w ich drodze do kapłaństwa, aby stawali się narzędziami miłosierdzia.

2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Wniebowstąpienie jest powrotem Jezusa do domu Ojca po wykonaniu dzieła odkupienia. Jezus przed wniebowstąpieniem objawiał się swoim uczniom, umacniając ich w wierze. Na koniec przekazał im mandat misyjny, by czynili uczniami wszystkie narody. Od tamtego czasu apostołowie i ich następcy nieprzerwanie głoszą Dobrą Nowinę o zbawieniu.

Módlmy się o szczodre dłonie i otwarte serca, abyśmy przez wspieranie powołań misyjnych mieli swój udział w zbawczej misji Jezusa.

3. Ześłanie Ducha Świętego

W dniu Pięćdziesiątnicy Duch Święty zstąpił na apostołów, czyniąc ich odważnymi świadkami Dobrej Nowiny. Dar języków sprawił, że zgromadzeni w Jerozolimie bardzo się zdumiali, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. Duch Święty kontynuuje dzieło zbawcze Jezusa. On wzbudza w ludzkich sercach powołanie misyjne, daje siłę do jego wypełnienia oraz czyni owocnym trud człowieka, przygotowując grunt pod Ewangelię w sercach słuchaczy.

Prośmy, by nowicjusze i nowicjuszki z krajów misyjnych ufnie powierzali Duchowi Świętemu drogę swego powołania.

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Maryja zawierzyła Bogu do końca, wypowiadając swoje „tak” na Boży plan zbawienia. Towarzysząc Synowi w Jego zbawczej misji, rozważając Jego słowa i czyny doświadczała, że Bóg kocha każdego człowieka bez wyjątku. Maryja była najdoskonalszą uczennicą swego Syna.

Módlmy się, by Maryja czuwała nad całą ludzkością, stając się dla niej Gwiazdą Przewodnią w drodze do nieba.

5. Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi

Za wierność i współpracę z wolą Bożą Maryja została ukoronowana na Królową. Pokora i uległość zostały nagrodzone szczęściem przebywania z Bogiem. Maryja nadal towarzyszy nam w ziemskiej pielgrzymce wiary, abyśmy cieszyli się bliskością i czułością Boga.

Niech Najświętsza Matka, zatroskana kiedyś o dom w Nazarecie, troszczy się o rozwój życia duchowego w seminariach i w zakonnych domach formacyjnych na misjach.

Czytanka różańcowa

Troska o drugiego człowieka wy pływa z najgłębszej potrzeby ludzkiego serca, w które Stwórca wpisał zdolność do okazywania dobroci, miłości i współczucia. Zdarza się, że to my pomagamy, ale również niejednokrotnie sami korzystamy z pomocy. W ten sposób tworzą się między nami więzy solidarności.

Kościół, którego jesteśmy częścią, składa się z wielu wspólnot parafialnych rozsianych po całym świecie, żyjących w bardzo zróżnicowanych warunkach. Kościół przez swych duszpasterzy i coraz bardziej zaangażowanych świeckich dociera ze swą pomocą do wszystkich, którzy są w potrzebie. Dziś naszą uwagę pragniemy skupić na dwóch inicjatywach, które powstały przy Papieskim Dziele św. Piotra Apostoła.

Pierwszą inicjatywą jest AdoMiS, czyli Adopcja Misyjnych Seminarzystów. W samej tylko Afryce prawie codziennie przy drzwiach seminarium pojawia się kilku kandydatów, którzy odkryli w sobie powołanie kapłańskie. Ale edukacja kleryków jest długa i kosztowna. Wielu młodych z terenów misyjnych pragnie realizować swoje powołanie kapłańskie lub zakonne, by nieść Jezusa wszystkim ludziom. Ale domy formacyjne na misjach często są zbyt ubogie, by wszystkich przyjąć. Włączając się w akcję AdoMiS, możemy przede wszystkim modlić się za powołanych, by mimo zewnętrznych trudności wytrwali w powołaniu oraz za tych, którzy przychodzą im z pomocą. Możemy ich też wesprzeć materialnie, adoptując misyjnego seminarzystę. Polega to na jednorazowej wpłacie dowolnej sumy lub systematycznych wpłatach w celu dofinansowania seminariów.

Drugą inicjatywą jest „Misyjny Bukiet”, w którą każdy z nas z łatwością może się zaangażować. Przy celebrowaniu szczególnych okazji, jak ślub, jubileusz, święcenia kapłańskie czy śluby zakonne, możecie zaproponować gościom, żeby kwotę przeznaczoną na zakup kwiatów złożyli do koperty „Misyjny Bukiet”. Pieniądze te zostaną przekazane na pomoc misyjnym seminarium. O tym doświadczeniu napisał jeden z neoprezbiterów (ks. Andrzej Michalak z Łodzi): „O akcji „Misyjny Bukiet” dowiedziałem się od mojego ojca duchownego w seminarium. Do zaproszeń na święcenia dołączyłem prośbę, by zamiast kwiatów goście zechcieli wesprzeć ofiarą pieniężną kleryków w krajach misyjnych. Moim gościom bardzo to się spodobało. Uczestnictwo w „Misyjnym Bukiecie” dało mi też poczucie, że w tym niezmiernie ważnym momencie mojego życia nie koncentruję się na sobie, ale na tych, którzy potrzebują pomocy na drodze do kapłaństwa w krajach misyjnych”.

Na wasze wsparcie czeka wielu młodych ludzi, którym ich najbliżsi nie są w stanie pomóc. Wy możecie stać się ich przybraną rodziną.

S. Anna Miśkowiec FMM

CZWARTEK – 27 X

ŻYWY RÓŻANIEC DLA MISJI

Komentarz na wejście

Św. Paweł zachęcając do walki duchowej, każe nam dzisiaj uzbroić się w „tarczę wiary”, „hełm zbawienia i miecz ducha”. W trwającym Tygodniu Misyjnym, w łączności ze wspólnotami Żywego Różańca, obecnymi niemal w każdej parafii w Polsce, bierzemy do ręki potężną broń przeciwko złu świata – różaniec. W ten sposób modlitwą i konkretnym czynem miłosierdzia wspieramy dzieło misyjne Kościoła.

Modlitwa powszechna

Wdzięczni dobremu Bogu za dar wiary, zanieśmy nasze wspólne błaganie o rozwój wszystkich dzieł wspierających misje i misjonarzy.

– Za papieża Franciszka, biskupów i kapłanów. Niech swoim nauczaniem z wiarą i odwagą prowadzą wszystkich ludzi do zbawienia.

– Za naszą Ojczyznę, która wydała tylu świętych i błogosławionych misjonarzy. Niech polscy misjonarze stają się na terenach misyjnych ambasadami wiary polskiego narodu.

– Za wspólnoty Żywego Różańca w naszej parafii, diecezji i w całej Polsce. Niech stanowią zaplecze duchowe Kościoła.

– O rychłą beatyfikację sł. Bożej Pauliny Jaricot. Niech założone przez nią Dzieło Rozkrzewiania Wiary i Żywy Różaniec przyczyniają się do rozkwitu wiary.

– O rozwój inicjatywy „Żywy Różaniec dla Misji”. Niech to dzieło kształtuje naszą odpowiedzialność za potrzeby Kościoła na całym świecie.

– Za nas uczestniczących w tej Eucharystii. Niech spotkanie z Jezusem, obecnym pod postaciami chleba i wina, zaowocuje w naszym życiu podjęciem przez nas dzieła miłosierdzia.

Ty, Panie, jesteś pełen miłosierdzia i troszczysz się o wszystkie swoje dzieci. Uwielbiamy Cię za wszelkie dary, jakimi obdarzasz swój Kościół.

Rozważania różańcowe (*tajemnice światła*)

Stajemy wobec niepojętej tajemnicy Boga, który objawia się w osobie swego Syna Jezusa. Rozważając tajemnice światła, pragniemy umocnić swoją wiarę w mesjańskie posłanie tego, który przychodzi na świat, „aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”. Maryjo, wierna towarzysko drogi nauczania swego Syna, ucz nas pokornego kroczenia drogami Kościoła.

1. Chrzest Jezusa w Jordanie

Chrzest Jezusa w Jordanie to początek Jego publicznej działalności. W naszym życiu sakrament chrztu stał się początkiem życia Bożego w nas. U początku Żywego Różańca jest myśl Pauliny Jaricot, aby pomagać w różny sposób misjonarzom. Nasza modlitwa i drobne ofiary mogą dać początek wielkim dziełom pomocy misjom.

2. Objawienie Jezusa na weselu w Kanie Galilejskiej

Szczęśliwi nowożeńcy, na których weselu obecni są wyjątkowi goście: Jezus i Jego Matka Maryja. Dyskretny cud Jezusa spowodował radość i wybawił młodych z kłopotu. Nasza dyskretna pomoc misjonarzom, bez wielkiego rozgłosu, może tak wielu ludziom na świecie przynieść radość dzięki obecności Jezusa w ich życiu.

3. Głoszenie Królestwa Bożego i wezwanie do nawrócenia

Jezus głosi Królestwo Ojca nie tylko słowem pouczenia, upomnienia, pocieszenia. Jego czyny wręcz „krzyczą” na cały głos, jak dobry i miłosierny jest Ojciec, który uzdrawia, leczy, odpuszcza grzechy. Konkretny czyn miłości, choćby najmniejszy, ma często większą moc sprawczą niż najpiękniejsze kazanie.

4. Przemienienie na górze Tabor

Góra Tabor to wyzwanie dla Piotra, Jakuba i Jana. Widok bóstwa Jezusa ma im wystarczyć na czas długich godzin męki i śmierci Mistrza.

Przemiana pogańskich serc w serca gorliwych wyznawców Chrystusa w dalekich misyjnych krajach może być wystarczającym powodem, aby duchowo i materialnie wspierać inicjatywy misyjne.

5. Ustanowienie Eucharystii

Eucharystia to szczególne spotkanie z Jezusem obecnym na ołtarzach świata pod postaciami chleba i wina. Misjonarze nie tylko troszczą się o chleb czy miskę ryżu. Budują świątynie, aby sprawowana była w nich Eucharystia. I ja dzięki drobnym ofiarom mogę przyczynić się do tego, aby Eucharystia nawet w najmniejszej wiosce świata, gdzieś głęboko w buszu, sprawowana była godnie w świątyni, a ludzie mogli spotkać się z Jezusem.

Czytanka różańcowa

Wśród świętych misjonarzy, zarówno kapłanów, zakonników, jak i świeckich, znajdziemy w historii Kościoła osoby, które nigdy nie były na misjach. Znanym przykładem jest sama patronka misji św. Teresa z Lisieux, czy bł. Maria Teresa Ledóchowska, zwana „Matką Afryki”, choć ani razu nie była w Afryce.

Do tych postaci należy także sł. Boża Paulina Jaricot, która jest matką dwóch wielkich dzieł połączonych ze sobą troską o misje: Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Żywego Różańca. Paulina nie mogła wyjechać na misje, choć bardzo tego pragnęła. Stworzyła zatem żywy organizm, zbudowany z innych świeckich, którzy także nie mogli wyjechać, jednak poprzez stałe wsparcie materialne i duchowe skutecznie wspomagali ewangelizacyjną misję Kościoła. Często podkreślała, że misje są sprawą wszystkich ochrzczonych i każdy może być „zapałką, która zapala ogień”.

Członkowie założonego przez nią Stowarzyszenia Żywego Różańca rozprawdzali misyjną prasę, broszury oraz każdy zobowiązywał się do składki na rozpowszechnianie dobrych książek.

W statucie Stowarzyszenia Żywego Różańca czytamy o środkach, jakimi posługują się jego członkowie. Pierwszym środkiem było odma-

wianie różańca w gronie piętnastu osób, a drugim – jałmużna, jaką każdy członek Stowarzyszenia miał składać co roku. Była to w tamtych czasach niewielka kwota: 5 centymów tygodniowo, co dzisiaj stanowi równowartość ok. 30 groszy.

To piękne, że po ponad 150 latach od śmierci założycielki Żywy Różaniec w Polsce wraca znów do swoich misyjnych korzeni. Temu celowi ma służyć wspólna inicjatywa podjęta przez Papieskie Dzieła Misyjne i Żywy Różaniec pod hasłem „Żywy Różaniec dla Misji”. Ci, którzy chcą się przyłączyć do tej inicjatywy, zobowiązują się do systematycznej comiesięcznej ofiary w wysokości jednej złotówki. W ten sposób Żywy Różaniec w Polsce będzie mógł wybudować w krajach misyjnych np. studnię, kaplicę, szkołę itp. Jest to wewnętrzna zbiórka w naszych kołach lub różach, za którą odpowiedzialny jest zelator lub wybrany skarbnik. Zelatorzy sami dzielą ofiary od róż na połowę. Jedna część przekazywana jest na konto Papieskich Działań Misyjnych (z dopiskiem „Żywy Różaniec dla Misji”). Druga część wpłacana jest na Diecezjalne Dzieło Misyjne, które wspiera misjonarzy z danej diecezji.

Na spotkaniu ruchów, stowarzyszeń i zgromadzeń zakonnych żyjących duchowością miłosierdzia papież Franciszek zaapelował: „Jakże dobrze byłoby, aby pamiątką, powiedzmy „pomnikiem” tego Roku Miłosierdzia stało się w każdej diecezji strukturalne dzieło miłosierdzia: szpital, dom opieki dla osób starszych, dla opuszczonych dzieci, szkoła tam, gdzie jej nie było, ośrodek dla leczenia narkomanów... Wiele rzeczy można zrobić... Wspaniale byłoby, aby w każdej diecezji pomyślano, co można zostawić jako żywe dzieło miłosierdzia, jako znak żyjącego Jezusa z okazji tego Roku Miłosierdzia”.

Niech będzie to zachęta dla wszystkich wspólnot Żywego Różańca w naszych parafiach, aby owocem kończącego się Roku Miłosierdzia stał się konkretny czyn miłosierdzia trwający dłużej niż rok.

Ks. Szymon Mucha, moderator Żywego Różańca

PIĄTEK – 28 X

DAR CIERPIENIA DLA MISJI

Komentarz na wejście

Wśród różnych form pomocy naszym braciom nieznaną Chrystusa, zbuntowanym przeciw Niemu, odrzucającym Go, jest jeden szczególny sposób. Jest nim ofiara z naszego cierpienia. W tej Eucharystii módlmy się, abyśmy mieli odwagę i siłę dar taki ofiarować.

Modlitwa wiernych

Do naszego najlepszego Ojca, który dał nam swego umiłowanego Syna, zanieśmy nasze prośby.

– „Ty masz wytrwałość: i zniósłeś cierpienie dla imienia mego” (Ap 2, 3). Módlmy się za cały Kościół święty, aby trwał niezłomnie w swojej nauce.

– „Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie” (Łk 6, 25). Módlmy się za tych, którzy w swoich rękach dzierżą władzę, aby chęć zysków i dominowania nad innymi nie przesłoniła im godności człowieka.

– „Uciśnionego On ratuje przez ucisk, cierpieniem otwiera mu uszy” (Hi 36, 15). Módlmy się za wszystkich cierpiących, aby Duch Święty dawał im umocnienie i pocieszenie.

– „Wam bowiem z łaski dane jest to dla Chrystusa: nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć” (Flp 1, 29). Módlmy się za tych, którzy doznają cierpienia z powodu wyznawania wiary w Boga w Trójcy Jedynej, aby wśród prześladowań nie załamali się i nie zwątpili.

– „Pamiętajcie o uwięzionych, jakbyście byli sami uwięzieni, i o tych, co cierpią, bo i sami jesteście w ciele” (Hbr 13, 3). Módlmy się za nas samych, abyśmy troszczyli się nawzajem o dobro dla każdego z nas.

Przyjmij, najlepszy Ojcze, nasze prośby i racz nas wysłuchać.

Rozważania różańcowe (*tajemnice bolesne*)

Maryja, jak każda kochająca matka, towarzyszyła swojemu synowi. Najpierw wychowywała go, prowadziła przez życie, ocierała łzy i stłuczenia. Potem była obecna sercem. Tajemnice bolesne to również droga każdej matki. Razem z Maryją idźmy śladami Syna Bożego.

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

„Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty” (Mt 26, 39).

Trudno przyjąć wolę Pana Boga, gdy spada na nas cierpienie. Hiob zmiażdżony cierpieniem mówił, że jeśli z ręki Pana przyjął dobro, to i zło może przyjąć (por. Hi 2, 10).

Czasami Ogrójec w naszym życiu trwa bardzo długo. W wielu krajach chrześcijanie każdego dnia są prześladowani, doznają trwogi i lęku.

Maryjo, Matko pełna miłości, módl się za nami.

2. Biczowanie Pana Jezusa

„Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie” (Iz 53, 5).

Jezus Chrystus wyprzedził nas w cierpieniu, oddając swoje ciało, umysł, wolę i całego siebie na ofiarę za nas. Dlatego teraz możemy w Nim szukać uzdrowienia naszych ciał i dusz.

Wielu naszych braci cierpi, ponieważ nie zna Boga, dobrego Ojca i nie ma u kogo szukać ratunku.

Maryjo, Matko współczująca, módl się za nami.

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

„Uplótszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: «Witaj, Królu Żydowski!»” (Mt 27, 29).

Królowanie Jezusa Chrystusa było inne niż wielu się spodziewało.

Nasz Pan pokazuje nam, że Jego droga jest czasami inna niż byśmy się spodziewali. Jednak kto kocha Pana i jest Mu wierny, choćby był wyszydzony, nie zawiedzie się.

W wielu zakątkach świata Chrystus jest wyszydzany, ponieważ zbyt mało świadczymy o Jego miłości i miłosierdziu.

Maryjo, Matko Miłosierdzia, módl się za nami.

4. Droga krzyżowa Pana Jezusa

„A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie” (Mt 27, 31)).

Cierpienie nie jest dzisiaj w modzie, nie jest czymś, czym świat się chlubi. Często chcemy je ukryć. Bóg, który stał się człowiekiem, odsłonił wszystko i przemienił w zwycięstwo.

Na końcu naszej drogi czeka z otwartymi – jak na krzyżu – ramionami, na każdego z nas.

W wielu miejscach krzyż jest wyszydzany. Jesteśmy jednak wezwani, żeby dawać świadectwo prawdzie.

Maryjo, Matko niezłomna, módl się za nami.

5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

„Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać” (Łk 15, 23).

I w narodzinach i w śmierci Jezus Chrystus jest z człowiekiem ubogim i cierpiącym. Urodzony wśród bydła, a na końcu wyszydzony i zabity. Nie powinniśmy czuć się samotni, nawet kiedy już nikogo przy nas nie ma. Zawsze jest On.

Wokół nas, często na wyciągnięcie ręki, jest ktoś, kto jest spragniony obecności Boga, chociaż może nawet o tym nie wie.

Maryjo, Matko odrzuconych, módl się za nami.

Tajemnice bolesne to także tajemnice obecności Boga. Niech ta myśl nigdy nas nie opuszcza, ale pomaga z wiarą trwać przy Jezusie Chrystusie i nieść Go innym.

Czytanka różańcowa

Każdy z nas chciałby uniknąć cierpienia, ale życie weryfikuje te pragnienia. Bardzo często nie mamy wpływu na to, co nas spotyka. Nawet małe dzieci mają swoje cierpienia – swoje bolesne tajemnice. Przeżyło je wielu przed nami, pokazując, jak można przemienić cierpienie w chwalebny krzyż, którego przyjęcie toruje nam drogę do nieba.

Taką drogą szli z pewnością rodzice św. Teresy od Dzieciątka Jezus – Zelia (1831-1877) i Ludwik (1823-1894) Martin, którzy w 2015 roku zostali ogłoszeni świętymi. Najpierw razem cierpieli z powodu śmierci czworga dzieci. Wychowali 5 córek. Każdy rodzic wie, jak wiele trudu wiąże się z wychowywaniem dzieci – choroby, kłopoty wychowawcze i wątpliwości, czy jesteśmy dobrymi rodzicami. Potem u Zelii wykryto raka piersi. Zmarła mając 46 lat. Ostatnie dni jej życia to męczeństwo i długie konanie. Zelia powiedziała, że Dobry Bóg jest Panem: może nam zesłać, dla naszego dobra, mniejsze lub większe cierpienie, ale nigdy nie zabraknie nam Jego pomocy i łaski. Potem krzyż dotknął Ludwika: paraliż i choroba psychiczna trwająca 3 lata. Taka choroba jest często wyszydzana i niezrozumiana. Dlatego wielu traktowało Ludwika z pogardą. Zmarł w wieku 71 lat. „Przyjął to doświadczenie, zdając sobie sprawę z tak wielkiego upokorzenia, a posunął swoje bohaterstwo tak daleko, że nie chciał, aby modlono się o jego zdrowie” – napisała o swoim ojcu św. Teresa z Lisieux.

Cierpienia nie da się uniknąć – dotyczy to zarówno wierzących, jak i niewierzących. Ci jednak, którzy otrzymali łaskę wiary, mogą przeżywać je inaczej, podobnie jak święci małżonkowie. Zmagając się z tym, co dotyka wiele rodzin, pokazali, jak traktować cierpienie. Słabość przekuli w siłę.

Każdy z nas może również „wykorzystać” swoją niemoc i cierpienie, ofiarując je w intencji ewangelizacji świata. Misjonarze bardzo potrzebują naszej modlitwy i ofiary, aby mieć siłę do pracy i nie ugiąć się pod ciężarem swojego krzyża. Swoim zaangażowaniem możemy im pomóc podnosić się każdego dnia z nowym zapałem i siłami do pracy.

SOBOTA – 29 X

SŁUŻYĆ MISJOM NA WZÓR PAWŁA MANNY

Komentarz na wejście

Dzisiejszy dzień w Tygodniu Misyjnym poświęcony jest bł. Pawłowi Mannie. To włoski kapłan i misjonarz, założyciel Papieskiej Unii Misyjnej troszczącej się o ożywianie ducha misyjnego pośród kapłanów, konsekrowanych oraz świeckich animatorów zaangażowanych w duszpasterstwo. Zaangażowanie o. Manny w dzieło misji i ewangelizacji było naprawdę ogromne. Pracował wiele, by Dobra Nowina o Chrystusie dotarła do każdego człowieka. Ale był przede wszystkim człowiekiem modlitwy. Powtarzał wielokrotnie: „Modlitwa i działanie. Najpierw modlitwa, potem działanie”. Gromadzimy się teraz na modlitwie. Na modlitwie szczególnej – na Eucharystii. O. Manna pisał: „W codziennej Mszy Świętej ukazuje się źródło waszej pociechy, zdrój jedynej i prawdziwej siły, wasza niezwyciężona obrona. Przeżywając ją zawsze w sposób święty, przetrwacie, ufni i spokojni, wszelkie cierpienie”. Módlmy się w czasie tej Eucharystii, byśmy z niej czerpali siłę, obronę, ufność i spokój, które pomogą nam być prawdziwymi misjonarzami – świadkami obecności żywego i prawdziwego Jezusa Chrystusa pośród nas.

Modlitwa wiernych

Za wstawiennictwem bł. Pawła Manny, świętego kapłana, gorliwego duszpasterza i misjonarza, zanośmy do Boga nasze wspólne prośby.

– „Nasza działalność misyjna nie dokona dzieła nawrócenia świata bez harmonijnej i zgodnej współpracy całego Kościoła”. Módlmy się za cały Kościół, aby wszyscy Jego członkowie w zgodzie i jedności pracowali na rzecz misji.

– „Niegdyś zostało powiedziane, że święty kapłan dla Kościoła jest bardziej pożyteczny niż dekrety soborowe”. Módlmy się za wszystkich kapłanów, szczególnie tych pracujących w najtrudniejszych warunkach lub przeżywających kryzysy w swoim powołaniu, aby nie przestali walczyć o swoją świętość i wierność.

– „Jezus wciąż jeszcze nie króluje nad światem, ponieważ nie króluje – On, władca najwyższy i absolutny – w ludzkich sercach”. Módlmy się o pokój na całym świecie, by Jezus zakrólował tam, gdzie panują wojny, prześladowania i nienawiść.

– „Jedną z najważniejszych trosk duszy kochającej Jezusa Chrystusa powinno być wzbudzanie powołań i kierowanie ich na potrzeby misji”. Módlmy się o nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne, by nigdy nie zabrakło nam głosicieli Ewangelii.

– „Unia Misyjna okaże się dziełem opatrnościowym, jeśli wpoi wszystkim świadomość, że należy być jak najbliżej orędzia Ewangelii”. Módlmy się za wszystkich należących do Papieskiej Unii Misyjnej, by ukochali Ewangelię i byli jej świadkami każdego dnia.

– „Nie zapominajcie, lecz przeciwnie, zawsze, ilekroć mówicie o jałmużnie na rzecz misji lub innych celów, głoscie, że nasz Pan jest nie tylko Panem naszych dusz i naszego ciała, lecz także właścicielem wszystkiego, co posiadamy”. Módlmy się za wszystkie organizacje społeczne wspierające materialnie misje i misjonarzy, by dobry Bóg stokrotnie wynagrodził im ich ofiary.

– „Bądźcie wierni praktyce modlitwy, a przy końcu waszych dni okazecie się godni życia wiecznego”. Módlmy się za zmarłych, by mogli oglądać Boga i przebywać w Jego obecności na wieki.

– „Ten, kto prawdziwie kocha Jezusa Chrystusa, oddaje się Jemu z łatwością, ponieważ oddanie się i zaufanie stanowi ukoronowanie prawdziwej przyjaźni”. Módlmy się za nas samych, byśmy byli prawdziwie Jezusowymi przyjaciółmi.

Boże wielki i miłosierny, który dałeś Kościołowi błogosławionego

Pawła Mannę, apostoła Ewangelii i orędownika jedności Kościoła, przez jego wstawiennictwo wysłuchaj naszych próśb, umocnij naszą wiarę i spraw, abyśmy żyli i działali z miłością.

Rozważania różańcowe *(tajemnice radosne)*

„Pamiętajcie o Bożej Matce, kochając Ją i czcząc przez wszystkie dni waszego życia. Uczynicie Ją współuczestniczką waszej apostołskiej misji. Powierzcie Jej w szczególności kwestię waszej świętości i zbawienia, a wszystko, czym zajmujecie się na tym padole, zakończy się sukcesem; pewnego zaś dnia spotkamy się wszyscy zjednoczeni w miłości – aby razem z Nią wielbić Pana w szczęśliwej wieczności” – to słowa bł. Pawła Manny, założyciela Papieskiej Unii Misyjnej, gorliwego misjonarza i wielkiego czciciela Matki Bożej. Idąc za jego zachętą, polecamy w tej modlitwie różańcowej każdego człowieka, prosząc dla niego o dar świętości i zbawienia.

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Anioł jest posłańcem. Przynosi Maryi Dobrą Nowinę o Bożym planie odkupienia ludzkości i wybraniu Jej na Matkę Bożego Syna – Zbawiciela. Misjonarze w szczególności, ale też i my, wszyscy ochrzczeni, jesteśmy wezwani, by być posłańcami Ewangelii – Dobrej Nowiny o Chrystusie. Bł. Paweł Manna pisał: „Jeżeli pragniecie owocnie zwiastować Ewangelię ludzkim duszom, miejcie ją zawsze w ręku, zawsze w sercu, medytując nad nią dniem i nocą”.

Módlmy się o miłość do Słowa Bożego i odwagę dla wszystkich je głoszących, szczególnie w krajach, gdzie jest to zakazane lub niebezpieczne.

2. Nawiedzenie św. Elżbiety

Maryja pełna Bożej łaski, pełna Chrystusa i Dobrej Nowiny, biegnie z pośpiechem, by zanieść tę wieść swojej krewnej, a poprzez nią całą ludzkości. Droga jest długa, lecz Maryja nie jest sama. Niesie w sobie

Boga. Bł. Paweł Manna tak mówił do podróżujących misjonarzy: „Szczególnie podczas podróży niech duch wasz będzie skupiony; przesuwasz paciorki różańca i rozsiewasz modlitwy. Na śladach waszych stóp wyrosną kwiaty łaski i Duch Boży ożywi każde wasze słowo, nada sens waszemu trudowi i cierpieniu”.

Módlmy się, byśmy w codzienności, w drodze do pracy czy do sklepu rozsiewali wokół nas modlitwy.

3. Narodzenie Jezusa

Słowo staje się Ciałem. Bóg przychodzi na świat i wkracza w naszą historię. Co więcej, po wypełnieniu swojej misji nie zostawia nas, ale zostaje z nami pod postacią Chleba. Bł. Paweł Manna pisał: „Zwracajcie się do Jezusa ukrytego w tabernakulum. Od Niego zawsze płynie moc, która leczy wszystkie choroby i pociesza wszelkie smutki. Tak postępując zostanieie pocieszeni i oświeceni. Otrzymacie także dar odwagi i radości”.

Módlmy się przede wszystkim za kapłanów, przez których ręce Słowo staje się Ciałem w Eucharystii. Módlmy się również o wiele powołań misyjnych, by nikomu nie zabrakło Bożego Słowa i Chleba.

4. Ofiarowanie Jezusa w świątyni

Gdy Maryja z Józefem przynoszą Dziecię Jezus do świątyni, czekają tam Symeon i Anna. Dwie święte osoby, których serca przepelnione są modlitwą i Bożą obecnością. Wybrał ich Pan Bóg, by podzielić się z nimi swoją tajemnicą zbawienia. Dał im dar rozpoznania Mesjasza. Bł. Paweł Manna mówi: „(...) serce wspierane łaską, zdolne jest zrozumieć Boże zamysły, Boże miłosierdzie, Bożą miłość dusz ludzkich, jest ono także zdolne do poświęcenia i ofiary dla Niego. Wybrał was zatem jako swych przyjaciół i przeznaczył was do realizacji swoich planów i swoich tajemnic”.

Módlmy się, byśmy mieli oczy otwarte na przychodzącego Pana i byli Jego świadkami.

5. Odnalezienie Jezusa w świątyni

Jezus zgubił się Maryi i Józefowi. Zasmuceni szukali Go z troską. Gdy brakuje w naszym życiu Jezusa, gdy „gubi się” nam gdzieś po drodze z powodu naszego zabiegania, stajemy się smutni. Czytamy w pismach bł. Pawła Manny: „Nasz Pan, Jezus Chrystus – oto fundament wszystkiego, kamień węgielny, na którym umiejscawiamy nas i nasze dzieło. Kamień ów ma swoją formę, do której my musimy dostosować nas samych, a także nasze struktury. Im bardziej dostosujemy się i przywrzemy do owego fundamentu, tym solidniejsza i doskonalsza będzie nasza budowla”.

Módlmy się, by wszyscy ochrzczeni odnajdywali i zauważali Jezusa w sobie i obok siebie, a odnalazszy Go, przylgnęli do Niego całym sercem.

Chwalebny Jezu, który mówiłeś: „Proście, a będzie wam dane, kołaczcie, a otworzą wam”, przez ręce Twojej Matki oraz przez wstawiennictwo bł. Pawła Manny i jego miłość do Eucharystii i nabożeństwo do Matki Bożej, prosimy Cię, byś udzielił nam tych łask, o które w tej modlitwie różańcowej Cię prosiliśmy.

Czytanka różańcowa

Jezus w dzisiejszej Ewangelii mówi nam, że: „kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”. Te słowa uczą nas pokory. Przykładem takiej osoby jest bł. Paweł Manna. W ostatnim dniu Tygodnia Misyjnego wspominamy tego świętego kapłana, ewangelizatora i patrona misji. Kim był ten tak mało znany, a tak wyjątkowy błogosławiony, który mówił: „Misje – oto wielkie zadanie stojące przed współczesnym Kościołem. To także zadanie na przyszłość, ponieważ świat niechrześcijański dopiero otwiera drzwi Ewangelii”? Jego słowa są tak bardzo aktualne również dzisiaj, mimo upływu lat. Poznajmy zatem osobę tego wybitnego patrona misji.

O. Paweł Manna urodził się 16 stycznia 1872 roku w Avellino we Włoszech. Gdy miał piętnaście lat, wstąpił do zgromadzenia salwato-

rianów, lecz życie zakonne to było dla niego zbyt mało. On pragnął być misjonarzem. Dlatego też po czterech latach przeniósł się do Instytutu Misji Zagranicznych w Mediolanie. Po otrzymaniu święceń kapłańskich wyjechał na swoje wymarzone misje do Birmy, gdzie pośród szczepu Ghekku pracował w sumie dwanaście lat. Miał wyjątkowe zdolności językowe i dar wnikania w miejscową kulturę, dlatego też został szybko zaakceptowany i polubiony. Niestety, ze względu na zły stan zdrowia trzy razy musiał przerywać misję i wracać do Włoch, by się leczyć. Trzeci powrót był zarazem jego ostatnim. Zdrowie pogorszyło się tak bardzo, że nie mógł już więcej pracować na misjach. Powrót do kraju nie zgasił w nim jednak misyjnej żarliwości. Z wielkim zaangażowaniem i pomysłowością zabrał się za budzenie świadomości misyjnej i uwrażliwianie na misje zarówno kapłanów, jak i świeckich. Mimo braku przygotowania misjologicznego, socjologicznego czy dziennikarskiego odnowił poświęcony misjom przegląd „Misje Katolickie” i założył dwa miesięczniki misyjne (dla dorosłych i młodzieży), które bardzo szybko zdobyły ogromną popularność. Niestety, mimo tak gorliwej pracy, widział, jak wielka jest wciąż obojętność katolików w Europie na sprawy misji. Zauważył, że pierwszym tego powodem jest brak otwartości kapłanów dla rzeczywistości misyjnej. Twierdził, że duchowieństwo było zbyt skoncentrowane na własnych parafiach i powołaniach, a nie na powszechnej misji Kościoła. Postanowił temu zaradzić i we współpracy ze sługą Bożym G.M. Confortim, biskupem Parmy, założył w 1916 roku Unię Misyjną Duchowieństwa, która miała skupiać i łączyć wszystkich kapłanów zaangażowanych w dzieło misyjne oraz dbać o rozbudzanie żarliwości misyjnej pośród nowych osób. 30 października tego samego roku dzieło to zaaprobował i pobłogosławił ówczesny papież Benedykt XV. Mimo wciąż pogarszającego się zdrowia o. Manna nie myślał o sobie, lecz tylko o budzeniu ducha misyjnego w każdym napotkanym człowieku i o wspieraniu misjonarzy. Pisał książki (jest w sumie autorem ponad dwudziestu dzieł o tematyce misyjnej),

wydawał czasopisma, był przełożonym swojego Instytutu Misyjnego oraz założonego w 1927 roku Instytutu Misji Zagranicznych, czyli seminarium mającego na celu kształcenie kapłanów dla misji. Odbył nawet ponad roczną podróż do Ameryki i Azji, aby wspierać swoim słowem, doświadczeniem i obecnością pracujących tam misjonarzy. Ponad tym wszystkim stało jednak dzieło jego życia – Unia Misyjna Duchowieństwa. O. Manna mówił: „Unia musi dążyć do odnowienia gorliwości, do szerzenia wśród duchowieństwa głębszej i szerszej kultury misyjnej oraz do wzbudzenia w sercach kapłanów większej troski o zbawienie świata”. Unia rozrastała się poza granice Włoch, a jej założyciel był przez wiele lat również jej sekretarzem generalnym. Dbał o formację kleryków w misyjnym seminarium, pisał wiele do kapłanów i spotykał się z nimi, przekonując do dzieła misyjnego i „zarażając” ich swoim zapałem. Podczas II Międzynarodowego Kongresu Unii wysunięto postulat, by do Unii mogli należeć również bracia i siostry zakonne oraz animatorzy misyjni. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary zaakceptowała ten wniosek w 1947 roku, jeśli chodzi o osoby konsekrowane i w 1980 roku w odniesieniu do świeckich. W 1937 roku dzieło o. Manny zostało włączone do struktur Papieskich Dzieł Misyjnych i zmieniło swą nazwę na Papieską Unię Misyjną. Ojciec Manna „przekonany, że troska o zbawienie dusz stanowi najwyższe prawo i że cały Kościół powinien angażować się w służbie wszystkim ludziom, był, z racji na swe słowa i czyny, jednym z wielkich promotorów odnowy misyjnej w czasach współczesnych”.

O. Paweł Manna zmarł w Neapolu 15 września 1952 roku w wieku 80 lat. Po jego śmierci PUM nie zginęła. Było to dzieło Boże i rozwijało się dalej dzięki łasce Ducha Świętego. Obecnie PUM obecna jest w prawie stu krajach świata, nawet w tych najmniejszych i najdalszych. W Polsce mamy aktualnie ponad dwa tysiące osób należących do PUM, modlących się codziennie za misje, ofiarujących na jej rzecz swoje cierpienia i ofiary zarówno materialne, jak i duchowe oraz szerzących posłanie

misyjne w swoich środowiskach. Pragnieniem bł. Pawła Manny było „rzucenie do dusz chrześcijan świętego zacyznu czynniejszej gorliwości o zbawienie dusz naszych opuszczonych braci”. To samo pragnienie noszą w sercu wszyscy należący do PUM i realizują je poprzez trzy drogi wskazane przez Założyciela: informacja, formacja i zjednoczenie. Przede wszystkim chodzi o informację, czyli nauczanie i katechezę przekazującą rzeczywistość powszechnej misyjności Kościoła. Dalej jest formacja, czyli budzenie zapału i kształtowanie ducha misyjnego pośród wierzących. I wreszcie zjednoczenie wysiłków i dążeń wszystkich chrześcijan do pomocy misjom. Św. Jan Paweł II pisał w swojej encyklice *Redemptoris missio*: „Nikt wierzący w Chrystusa, żadna instytucja Kościoła nie może się uchylać od tego najpoważniejszego obowiązku: głoszenia Chrystusa wszystkim ludziom”. Weźmy sobie do serca te słowa i za wstawiennictwem Maryi – pierwszej misjonarki oraz bł. Pawła Manny prosimy dla nas wszystkich o zapał i gorliwość misyjną, byśmy byli świadkami Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego.

S. Monika Juszka RMI, PDM Warszawa

DODATEK DLA DZIECI

MSZA ŚWIĘTA

Komentarz na wejście

Dzisiaj, w Światowym Dniu Misyjnym, gromadzimy się na wezwanie Boga, który pragnie obdarować nas swymi darami – wiarą, sprawiedliwością i miłosierdziem. Uczestnicząc w tej Eucharystii, dołączmy nasz głos do pokornej modlitwy zanoszonej przez cały Kościół. Prośmy dobrego Boga, by na całej Ziemi nastąpiło Jego królestwo, a ludzie żyli w prawdzie i miłości.

Homilia

W tym roku wspominamy niezwykle ważne wydarzenie dla naszego kraju. To 1050. rocznica chrztu. Dla nas, Polaków, to największe szczęście, że Pan Jezus zagościł wówczas w naszej Ojczyźnie, bo dzięki temu dziś może być w naszych sercach. Ta piękna rocznica jest też dla nas okazją, by wspomnieć swój własny chrzest i zastanowić się, czego Pan Jezus od nas oczekuje. Najpierw jednak przypomnijmy sobie, czego oczekiwał od apostołów i swoich uczniów. Chciał, aby poszli do ludzi i opowiadali im radosną nowinę o miłości Bożej i jak dobry jest Bóg, który posłał swojego Syna, aby uwolnił ich od grzechu i otworzył im drogę do nieba. Do tego specjalnego zadania zostali wyznaczeni apostołowie, czyli posłał ich, aby jak najwięcej ludzi usłyszało o Jezusie i przyjęło Go do swojego serca.

Może niektórzy pomyślą teraz sobie, że wydarzyło się to bardzo dawno temu i jaki to ma związek z nami. Otóż ma i to wielki. Pan Jezus bowiem wciąż posyła swoich uczniów, bo jeszcze bardzo wielu mieszkańców świata nie usłyszało Ewangelii. No tak, ale posyła przecież tylko dorosłych, księży i siostry zakonne. Okazuje się jednak, że każdy człowiek, który otrzymuje sakrament chrztu świętego, jest zobowiązany,

by dzielić się wiarą. Oczywiście, nie od razu, bo przecież sakrament ten najczęściej przyjmujemy w bardzo wczesnym dzieciństwie i nie jesteśmy wówczas zdolni do wykonania tego zadania. To przychodzi z czasem. Najpierw rodzice uczą nas pierwszych modlitw, chodzą z nami do kościoła na Mszę świętą, zapisują na katechezę. Dzięki temu bardziej poznajemy Pana Jezusa i Jego naukę. Nasza wiara powoli dojrzewa, jak małe ziarenko, które posadzone w ziemi pomału się rozwija, wypuszcza listki, staje się rośliną, potem kwitnie, aż wreszcie wydaje owoce. Wtedy najbardziej możemy podziwiać piękno takiej rośliny, zjadając jej owoce.

Podobnie jest z naszą wiarą, którą powinniśmy się dzielić, bo o to nas prosi sam Jezus. A co to znaczy dzielić się wiarą? To znaczy dawać innym dobry przykład, modlić się nie tylko za siebie i swoich najbliższych, ale także za tych, których nie znamy. Pomagać mamie, tacie, rodzeństwu, kolegom i koleżankom, ale także słabszym i wszystkim potrzebującym wsparcia. I to są właśnie najpiękniejsze owoce naszej wiary i naszej miłości do Pana Jezusa. I nie jest ważne, czy mamy lat 6, 10 czy 15 albo nawet więcej, bo każdy z nas jest posłany, by głosić innym Dobrą Nowinę o Panu Jezusie.

Pan Jezus również wybiera dzieci, czego przykładem mogą być dzieci z Fatimy, którym objawiła się Maryja, aby wezwać ludzi do modlitwy i nawrócenia. W Polsce także mamy piękne przykłady młodych ludzi, którzy bardzo ukochali Jezusa i Jego Mamę Maryję, dając wzór swojej wielkiej wiary, jak choćby bł. Karolina Kózkówna czy św. Stanisław Kostka. Inną niezwykle ciekawą postacią, godną naśladowania, jest Antonina Meo, przez bliskich nazywana Nennoliną, dziewczynka pochodząca z Włoch. Mając 5 lat ciężko zachorowała, ale z miłości do Jezusa, który jej się objawiał, z pogodą ducha przyjmowała wszelkie cierpienia, a nawet pocieszała i wspierała rodziców. Swój ból ofiarowywała za grzeszników i za misje. Kiedy Pan Bóg zabierał ją do nieba, miała zaledwie 6 lat. Ze względu na tę jej niezwykłą postawę już wkrótce Kościół ogłosi ją błogostawioną.

Można by jeszcze długo wyliczać dzieci, które są dla nas przykładem bezgranicznej wiary w Jezusa, a także tego, że w każdym wieku jest się zdolnym, aby dzielić się miłością do Niego. Pamiętajcie, On również wybiera was i posyła, abyście w domu, w szkole i gdziekolwiek będziecie, pokazywali swoim postępowaniem, że w waszych sercach mieszka Bóg. To jest dla was specjalna misja. W niektórych grach komputerowych trzeba spełnić jakieś specjalne zadanie, przejść kolejny etap. Pewnie nie raz to robiliście i osiągnęliście dobre wyniki, być może porównywaliście nawet swoje osiągnięcia z kolegami i koleżankami. To do czego wybiera was Chrystus, to nie zabawa, to nie gra, ale prawdziwe wyzwanie, aby innym pomóc Go pokochać, by dzięki wam ktoś kiedyś mógł pójść do nieba. Amen.

Ks. Jerzy Zgoda, Jeżewo, diec. pelplińska

Modlitwa wiernych

Zgromadzeni w imię Jezusa Chrystusa otwórzmy nasze serca na potrzeby całego świata i w ufnej modlitwie polecajmy je miłosierdziu Bożemu.

Módlmy się za Kościół święty, aby dla współczesnego świata był przystanią przebaczenia, pokoju, chrześcijańskiej nadziei i miłości. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za misjonarzy i misjonarki, aby docierali z orędziem miłości do wszystkich, którzy nie słyszeli jeszcze o miłosiernym obliczu Boga. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za narody doświadczane wojnami i przemocą, udręczone biedą i głodem, aby ludzie dobrej woli usłyszeli ich wołanie. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za dzieci z Papieskiego Dzieła Misyjnego, aby u stóp miłosiernego Pana uczyli się mądrze żyć, prawdziwie kochać i poświęcać dla dalekich braci i sióstr. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za zmarłych misjonarzy, aby po trudach głoszenia Dobrej Nowiny na wszystkich kontynentach mogli wiecznie chwalić Boga w ojczyźnie niebieskiej. *Ciebie prosimy...*

Módlmy się za nas tu zgromadzonych, abyśmy czerpiąc łaski ze Źródła Miłosierdzia, nieśli wiarę i wszelką pomoc tym, którzy na to czekają. *Ciebie prosimy...*

Panie, przyjmij łaskawie prośby błagającego Cię Kościoła i z Twojego miłosierdzia udziel nam swoich darów. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Procesja z darami

Do ołtarza zbliża się procesja z symbolicznymi darami. Są one wyrazem naszego zaangażowania w misyjne dzieło Kościoła.

ZEGAR (z zaznaczoną godziną 15) to przypomnienie o śmierci Pana Jezusa na krzyżu i godzinie łaski dla całego świata.

BIBLIA jest wyrazem naszej troski o tysiące misjonek i misjonarzy, którzy niosą Ewangelię Jezusa aż po krańce ziemi.

KAMIEŃ to symbol ludzkiego serca zamkniętego na głos Boga oraz wołanie o pomoc, szczególnie dzieci cierpiących.

CZYSTA KARTKA symbolizuje duszę człowieka oczyszczoną z pychy, kłamstwa i obłudy.

CHLEB i WINO przemienione w Ciało i Krew Chrystusa czynią nas jednym Kościołem.

Eliza Łoniewska, Płońsk, diec. płocka

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

Tajemnice radosne

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Każdy z nas jest przez Boga stworzony, upragniony, umiłowany i niezbędny do realizacji Jego woli na świecie. Przez Maryję Pan Jezus stał się człowiekiem, abyśmy byli blisko Jego Ojca i mogli żyć z Nim w wiecznej radości.

Maryjo, naucz nas, jak słuchać głosu Boga i być otwartym na Jego wolę, by stawać się Jego szczęśliwym dzieckiem.

2. Nawiedzenie św. Elżbiety

Zaufanie Panu Bogu i otwartość na Jego wolę prowadzi nas do szczęścia – do dobrego życia, którym mamy dzielić się z innymi.

Maryjo, módl się za nami, abyśmy zawsze byli otwarci na ludzi i bez wahania spieszyli im z pomocą, a także pocieszali samotne dzieci.

3. Narodzenie Pana Jezusa

Narodzenie to cud, radość i nadzieja! Każdego ranka razem z Maryją dziękujemy Ci, Panie Boże, za cud życia. Powierzamy Ci wszystkie dzieci narodzone i nienarodzone, które znajdują się w niebezpieczeństwie utraty życia.

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

Ofiarowanie Dzieciątka Jezus w świątyni wyraża wszystko, co będzie najważniejsze w Jego życiu – ma być całkowicie oddane sprawom Bożym i pełnić Bożą wolę.

Ofiaruję Tobie, Panie mój, całe życie me, cały jestem Twój aż na wieki. Oto moje serce przecież wiesz, Tyś miłością mą jedyną jest!

5. Znalezienie Pana Jezusa w świątyni

Ofiarowane Panu Bogu myśli, słowa i czyny mają jedyny cel, którym jest większa Jego chwała.

Panie Boże, spraw, abyśmy żyli nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla Ciebie i dla Twoich dzieci. A Twoja wola niech będzie jedyną naszą radością.

S. Anafrida Biro MSOLA

Tajemnice światła

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

Czy pamiętasz swoje zdjęcie z chrztu świętego? Wszyscy są na nim odświętnie ubrani i uśmiechnięci. Musisz wiedzieć, że na świecie jest wiele dzieci, które z różnych powodów nie otrzymały jeszcze tego sakramentu.

Boże, dziękujemy Ci, że w chwili chrztu staliśmy się Twoimi dziećmi i dziś możemy się modlić za swoich dalekich rówieśników, którzy muszą w ukryciu przyjmować chrzest, ponieważ w ich krajach chrześcijanie są prześladowani za wiarę.

2. Cud w Kanie Galilejskiej

Maryja, Mama Jezusa, podczas przyjęcia weselnego zauważyła, że młodej parze zabrakło wina dla gości. Poprosiła więc swojego Syna o pomoc. Ona zawsze dostrzega wszelkie ludzkie troski i pragnie spieszyć z pomocą.

Wiele mam na świecie z powodu ubóstwa nie może zapewnić swoim dzieciom podstawowych potrzeb.

Panie Jezu, dziękujemy Ci za Twoją Mamę i nasze mamy. Polecamy Twojej opiece wszystkie mamy świata, które bardzo cierpią, ponieważ nie mogą zapewnić dzieciom godnych warunków do życia.

3. Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Panie Jezu, podczas swej ziemskiej wędrówki głosiłeś dobrą nowinę o królestwie Bożym i życiu wiecznym. Dziś tę radosną wieść niosą Twoi misjonarze w najodleglejsze zakątki świata. Również my, mocą chrztu, jesteśmy posłani, aby przez modlitwę, dobre uczynki i świadectwo życia głosić innym o miłosiernym Bogu.

Jezu, pomóż nam być dobrymi misjonarzami w swoim otoczeniu.

4. Przemienienie na Górze Tabor

Podczas przemienienia Jezusa na Górze Tabor, Jego szaty stały się lśniąco białe, a uczniowie, którzy Mu towarzyszyli, pragnęli, aby ta chwila trwała jak najdłużej. Podczas chrztu my także otrzymaliśmy białą szatkę, ale teraz każdy nasz grzech powoduje, że traci ona swój blask. Musimy zatem tak postępować, by zawsze była nieskazitelnie biała.

Módlmy się za wszystkich misjonarzy – kapłanów, zakonników i siostry zakonne, a także osoby świeckie – aby przykładem swojego życia przyciągali do Boga jak najwięcej ludzi.

5. Ustanowienie Eucharystii

Msza św. w krajach misyjnych, zwłaszcza w Afryce, przeżywana jest z wielką radością. Niestety, do wielu miejsc misjonarze docierają tylko raz czy dwa w roku. Stąd też spotkanie z Jezusem podczas tej Uczty Miłości jest powodem do wielkiego świętowania.

A czy my również potrafimy cieszyć się, że bez przeszkód możemy uczestniczyć we Mszy św.? Czy doceniamy fakt, że każdego dnia możemy spotkać się z Jezusem w Komunii św.?

Módlmy się z wdzięcznością za wszystkich kapłanów, aby Bóg obdarzał ich potrzebnymi łaskami.

Honorata Dzida, Poznań

Tajemnice bolesne

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Ciemna noc zapadła. Uczniowie zasnęli, chociaż obiecali, że będą czuwać. Jezus został sam. Czy się bał? Bardzo. To była najtrudniejsza modlitwa.

Panie Jezu, dziękujemy Ci, że żyjemy w bezpiecznym kraju. Ale są dzieci, które nie mają takiego szczęścia. Huk bomb, strzały z karabinów i krzyki bólu, utrata domu i bliskich – to koszmar wojny, która toczy się w Afryce i w Azji.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o pomoc dla dzieci, które w przerażeniu czekają końca nocy...

2. Biczowanie Pana Jezusa

Żołnierze okrutnie pobili Jezusa. Czy ktoś stanął w Jego obronie? Nie, nikt tego nie uczynił. A dzisiaj? Każde słowo nienawiści, każdy kopniak wymierzony w kogoś słabszego to cios zadany Jezusowi. Kto Go obroni?

Panie Jezu, dziękujemy Ci, że nasi rodzice i wychowawcy chronią nas przed złem. Ale są dzieci, których nikt nie chroni. Są bite, krzywdzone i zamykane w ciemnych pomieszczeniach.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o pomoc dla dzieci, które cierpią z powodu przemocy...

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Dlaczego żołnierze założyli Jezusowi na głowę koronę z cierni? Żeby się z Niego wyśmiewać. A co na to inni ludzie? Ukryli się w tłumie i też się śmiali, jakby nie rozumieli, że wyrządzają tym krzywdę.

Panie Jezu, dziękujemy Ci, że rodzice wychowują nas na dobrych ludzi, uczą szacunku i mądrości. Ale są dzieci, których nikt nie nauczył rozróżniać dobra od zła.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o pomoc dla dzieci, które zadają bolesne rany sobie i innym...

4. Droga krzyżowa Pana Jezusa

Pan Jezus wziął krzyż i ruszył na Golgotę. Ludzie wyrządzili Mu wiele zła. Czy wtedy zrezygnował z planu zbawienia? Nie, nie przestał ich kochać. I nas też nie przestanie kochać.

Panie Jezu, dziękujemy Ci, że znamy Twój plan zbawienia i Twoją miłość. Na świecie są miliony dzieci, które bardzo Ciebie potrzebują, ale o Twojej miłości nic jeszcze nie wiedzą.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o pomoc dla misjonarzy, aby z Dobrą Nowiną dotarli do wszystkich dzieci świata...

5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Jezus za wszystkich ludzi oddał swoje życie i zwyciężył śmierć. Przygotował dla nas, swoich uczniów, miejsce w niebie. Czy łatwo jest być uczniem Jezusa? Odpłacać dobrem za zło? Nie, ale zwycięstwo jest pewne, bo zwycięzcą jest sam Jezus.

Panie Jezu, dziękujemy Ci za wiarę, nadzieję i miłość, które dałeś nam w chrzcie świętym. Na świecie jest ponad dwa miliardy ludzi ochrzczonych w Twoje Imię, ale nie wszyscy doceniają dar, jaki otrzymali.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o pomoc dla nas, chrześcijańskich dzieci, abyśmy poznawali i kochali Ciebie, i byli Twoimi misjonarzami...

Anna Sobiech, PDM Warszawa

Tajemnice chwalebne

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Pan Jezus bardzo nas kocha. Umarł za nasze grzechy i po trzech dniach zmartwychwstał, czyli pokonał śmierć i wszelkie zło. To jest bardzo radosna nowina, którą mamy dzielić się z innymi.

Módlmy się, aby ludzie na całym świecie mogli odkryć wielką miłość Pana Jezusa.

2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Pan Jezus jakiś czas po swoim zmartwychwstaniu wstąpił do nieba. Tuż przed odejściem powiedział apostołom, aby odtąd to oni głosili Ewangelię wszystkim ludziom. Każdy z nas, jako uczeń Chrystusa, także jest wezwany do bycia Jego świadkiem wobec innych.

Módlmy się o odwagę świadczenia o Panu Jezusie wobec swoich rówieśników.

3. Zesłanie Ducha Świętego

Apostołowie otrzymali dar Ducha Świętego. Szczególnie zostali umocnieni do głoszenia Ewangelii. My również potrzebujemy umocnienia, kiedy trudno nam być świadkiem Jezusa wobec innych.

Módlmy się o pomoc Ducha Świętego w naszych cierpieniach i smutkach, abyśmy mimo trudności trwali przy Panu Jezusie i dzielili się z innymi Jego miłością.

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Matka Boża przez całe swoje ziemskie życie była bardzo blisko Boga. Pewnego dnia, już po umocnieniu apostołów darem Ducha Świętego, została wzięta do nieba z duszą i ciałem. Jest naszą najlepszą Mamą i uczy nas Bożego patrzenia na świat.

Módlmy się, abyśmy za przykładem Maryi starali się coraz bardziej poznawać Boga i dzielić się swoją wiarą z innymi.

5. Ukoronowanie Maryi na Królową Nieba i Ziemi

Matka Boża była zjednoczona z Jezusem w Jego cierpieniu, a teraz ma udział w Jego królowaniu. Troszczy się o rozszerzenie królestwa Bożego, królestwa miłości, na cały świat. Każdy z nas może Jej w tej trosce pomagać poprzez modlitwę i ofiarowanie swoich cierpień i wyrzeczeń.

Módlmy się, aby każdy człowiek mógł osobiście spotkać Pana Jezusa i odpowiedzieć na Jego miłość.

Katarzyna Gembarowska, PDM Warszawa

KATECHEZA

PRZYGOTOWUJĄCA DZIECI DO ŚWIATOWEGO DNIA MISYJNEGO (NIEDZIELI MISYJNEJ)

TEMAT: Spragnieni wody i miłości

CELE KATECHETYCZNE – WYMAGANIA OGÓLNE:

- uświadomienie zobowiązań wynikających z nakazu misyjnego Jezusa,
- ukazanie potrzeby i możliwości osobistego zaangażowania w obchody Niedzieli Misyjnej.

TREŚCI NAUCZANIA – WYMAGANIA SZCZEGÓŁOWE. UCZEŃ:

- na podstawie dotychczasowej wiedzy wyjaśnia pojęcia misja i misje,
- po lekturze tekstu biblijnego własnymi słowami opowiada o nakazie misyjnym Jezusa,
- odnosząc się do pracy na lekcji, opowiada o Niedzieli Misyjnej i prawidłowo podaje datę jej obchodów w roku 2016,
- po lekcji potrafi wyliczyć sposoby pomocy misjonarzom.

METODY PRACY NA LEKCJI: śpiew, zgadywanki, pogadanka, lektura Biblii, analiza tekstu, praca plastyczna.

ŚRODKI DYDAKTYCZNE: Biblia, płyta CD z piosenką, odtwarzacz lub instrumenty, ewentualnie kartki z tekstem utworu lub kartki z wyjaśnieniem, czym są misje, skopiowane mapki z konturami kontynentów i kartki z kalendarza, materiały w kolorach misyjnych do przyporządkowania kontynentów (*guziki, patyczki, karteczki itp.*), zakładki misyjne z kontynentami, tekst modlitwy.

PRZEBIEG LEKCJI

Modlitwa: Śpiew „Potrzebuje cię Chrystus, by miłować”

Wprowadzenie

Katecheta odczytuje wypowiedzi różnych osób, uczniowie odga-

dują, kto mógł wypowiedzieć takie słowa (w starszych klasach można rozdać dzieciom teksty do odczytania):

1. „Od dzieciństwa marzyłem o takiej pracy i moje marzenie spełniło się. Zawsze podczas zabaw byłem tym, który łapie złodziei, pisze mandaty za złe zachowanie. Pomagam innym, dbam o przestrzeganie przepisów, aresztuję tych, którzy zagrażają ludziom – to moja misja”. (policjant)

2. „Nie ma nic piękniejszego niż radość ludzi, których pupile odzyskują zdrowie. Czasami wystarczy przepisanie zwierzęciu odpowiednich leków, innym razem potrzebna jest operacja. Wszystkim właścicielom przypominam też o zasadach opieki nad zwierzętami – taką mam misję”. (weterynarz)

3. „To, co robię, nie jest zwykłą pracą – dla mnie to misja! Każdego dnia stoję przed dziećmi, których muszę nauczyć wielu rzeczy. Niektórzy szybko zapamiętują wszystko, innym trzeba kilka razy tłumaczyć zasady ortograficzne albo zadania z matematyki. Ale robię to z radością, by każdy uczeń miał jak najlepsze wyniki w nauce”. (nauczycielka)

- Na czym polega praca policjanta (weterynarza, nauczyciela)?
- Jakim słowem osoby te nazwały swoją pracę (misja)?
- Co to jest misja/co to znaczy mieć misję?
- Jakie jeszcze znacie przykłady misji?

Rozwinięcie

W razie potrzeby katecheta uzupełnia wypowiedzi uczniów, ich spostrzeżenia zapisuje na tablicy, a uczniowie w zeszytach (w klasach pierwszych można rozdać kartki do wklejenia): „Misja to bardzo ważne zadanie do spełnienia”.

Wyjaśnia, że każdy ma swoją misję do wykonania. Poza misją, którą wykonuje się w szkole, w domu czy w pracy, uczniów Pana Jezusa dotyczy jeszcze jedno niezwykle ważne zadanie do wypełnienia.

Lektura Biblii

Mt 28, 16-20

Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon (...). Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».

Po krótkiej analizie tekstu katecheta wyjaśnia, że to polecenie Pana Jezusa to **nakaz misyjny**, a wypełnianie tego nakazu to **misje**. Osoba, która wyjeżdża tam, gdzie jeszcze nie znają Chrystusa i mówi o Nim ludziom, to **misjonarz**. Ten nakaz misyjny dotyczy wszystkich ludzi, dlatego każdy powinien wspierać misjonarzy. A jak można pomóc misjonarzowi? (*Modlitwą, ofiarą materialną i ofiarowaniem za nich swojego cierpienia itp.*).

Następnie wyjaśnia, że każdego dnia trzeba pamiętać o misjach, ale szczególną okazją do pomocy misjom jest Światowy Dzień Misyjny, czyli Niedziela Misyjna i następujący po niej Tydzień Misyjny. Ten specjalny dzień pamięci o działalności misyjnej i potrzebach mieszkańców krajów misyjnych obchodzi się w Kościele od roku 1926. Rozdaje kartki z załącznika nr 1. Uczniowie zaznaczają na kolorowo Niedzielę Misyjną (*23 października*).

Podsumowanie

Katecheta przedstawia zdjęcia lub prezentację multimedialną z obchodów Niedzieli Misyjnej w ubiegłych latach, a jeśli parafia była w nie zaangażowana, opowiada o tym. Zachęca do modlitwy za misje – np. modlitwy różańcowej. Rozdaje uczniom mapkę z kontynentami, a oni odpowiednio je kolorują: Europa – biały, Azja – żółty, Afryka – zielony, Ameryka – czerwony, Australia i Oceania – niebieski. Później

dzieci losują karteczki w tych kolorach (*lub guziki, patyczki do liczenia, żetony itp.*). Każdy uczeń ma w domu pomodlić się za kontynent, którego kolor wylosował (*zadanie można zastąpić rozdaniem zakładek kontynentalnych – wówczas każdy modli się za kontynent, którego nazwa jest na zakładce*).

Modlitwa

„Kiedy jest gorąco i kiedy jest zimno, kiedy wieje wiatr i pada deszcz, misjonarze uczą o Tobie, Panie Jezu, wszystkich nie znających Ciebie.

Uczą dzieci z Afryki, Azji, Ameryki i z tylu innych miejsc na mapie świata. Proszę Cię, by nie tęsknili za domem, aby byli odważni, gdy nadchodzi niebezpieczeństwo, i oddani Tobie w pracy i służbie.

Proszę, aby ludzie ich wspierali swymi modlitwami i ofiarami, aby misjonarze mieli czas na pisanie listów, aby chrzcili i uczyli zawsze dużo dzieci. Niech nie psują się im samochody, gdy jadą do wiosek modlić się z ludźmi, i niech miejscowi pomogą im w budowie kościołów, szkół, dróg i szpitali. Woda, owoce, ryż, kukurydza i banany niech zawsze będą w obfitości tam, gdzie ludzie gromadzą się, aby słuchać, co mówią misjonarze o Tobie, Panie.

Ty wiesz, Panie Jezu, jak trudno jest być misjonarzem, chodzić po drogach i nie mieć na stałe domu. Wiesz, jak trudno mówić o Bogu, gdy jest się zmęczonym i grzeje gorące słońce. Bardzo Cię proszę, pomóż misjonarzom w głoszeniu Ciebie i Twego królestwa. Niech wszyscy ludzie pomagają im w głoszeniu Twojej chwały i modlą się za nich. Spraw, aby nie zabrakło misjonarzy”.

Fragmenty „Modlitewnika dla dzieci” pod redakcją Gabrieli Pindury¹

Praca domowa

Uczniowie odpowiadają na pytanie z kartki pod kalendarzem: Jak mogę pomóc misjom? Młodszy wykonują rysunek, a starsi – zapisują.

¹ Cyt. za: <http://www.adgentes.misje.pl/modlitwy-311/modlitwy-za-misje-313>

Dla chętnych – przygotowanie prezentacji lub opisu potrzeb mieszkańców kontynentu, który został wylosowany. Dowolna forma.

dr Aneta Rayzacher-Majewska, Warszawa

Załącznik 1

PAŹDZIERNIK 2016						
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Światowy Dzień Misyjny – Niedziela Misyjna – zawsze przypada w przedostatnią niedzielę października. Jak mogę pomóc misjom?

OBRZĘD PRZYJĘCIA DZIECI DO PAPIESKIEGO DZIEŁA MISYJNEGO

Drogie dzieci! Przez pewien czas przygotowywałyście się, aby teraz w sposób pełniejszy uczestniczyć w misyjnej działalności Kościoła. Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, którego szeregi dzisiaj powiększycie, obejmuje swą troską dzieci z terenów misyjnych, które jeszcze nie znają Pana Jezusa i cierpią z powodu różnego rodzaju niesprawiedliwości, a także pracujących wśród nich misjonarzy.

W obecności swoich rodziców, rodzeństwa i wszystkich tu zgromadzonych powiedzcie, czy dobrowolnie i z ochotą podejmujecie się zadań, które stawia przed wami wasze Misyjne Dzieło.

CELEBRANS:

Czy chcecie pomagać dzieciom i misjonarzom na całym świecie?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Skoro wyrażacie chęć niesienia tej szczególnej pomocy, pytam więc was: Czy chcecie codziennie modlić się za swoich rówieśników z krajów misyjnych nie znających jeszcze Pana Jezusa?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie swoje dobre uczynki ofiarować w intencji tych dzieci i misjonarzy, którzy im głoszą Pana Jezusa?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie część swoich drobnych oszczędności przeznaczać każdego miesiąca dla dzieci nie znających Pana Jezusa, głodnych, chorych, bezdomnych, nagich, opuszczonych i sprzedawanych w niewolę?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie coraz więcej dowiadywać się o pracy misjonarzy i życiu waszych rówieśników przez czytanie czasopisma „Świat Misyjny”?

DZIECI:

Chcemy.

Drogie dzieci, Pan Jezus, któremu pragniecie służyć poprzez niesienie pomocy misjonarzom i dzieciom z krajów misyjnych, niech umocni wasze dobre postanowienia i udzieli swej łaski do wytrwania w nich. Amen.

Bóg w Trójcy Jedyiny niech wspomaga rodziców tych dzieci i zebranych tutaj wiernych, aby swoją modlitwą, słowem i świadectwem życia pomagali wytrwać im w powziętych postanowieniach, a przez to stać się radością i nadzieją Kościoła misyjnego. Amen.

OFIARY PDMD

**W roku 2015 polskie dzieci należące do Papieskiego Dzieła
Misyjnego Dzieci zebrały 1 865 899,11 zł**

Ofiary z ich osobistych wyrzeczeń – 242 807,74 zł (z 39 diecezji)

Ofiary z I Komunii Świętej – 847 975,40 zł (z 38 diecezji)

Ofiary z „Kolędników Misyjnych” – 775 115,97 zł (z 40 diecezji)

**Sekretariat Generalny PDMD w Rzymie wskazał projekty
oraz kraje, do których zostały przekazane ofiary:**

Algieria – 3 projekty

Angola – 4 projekty

Etiopia – 3 projekty

Madagaskar – 11 projektów

Saint Vincent i Grenadyny – 9 projektów

Bangladesz – 6 projektów

Indie – 12 projektów

Liban – 10 projektów

RAZEM – 58 projektów



KOLEDNICY MISYJNI 2016/17



DZIECIOM Z TAJLANDII

PAPIESKIE DZIEŁO MISYJNE DZIECI

konto: PKO BP SA 72 1020 1013 0000 0102 0002 7169

Skwer Kard. Stefana Wyszyńskiego 9; 01-015 Warszawa
tel. 22 536-90-27, 22 536-90-29; www.missio.org.pl; e-mail: pdmd@missio.org.pl

STATYSTYKA MISYJNA

1. POLSCY MISJONARZE W ŚWIECIE

Dane Komisji Episkopatu ds. Misji z 1 czerwca 2016 r.

Polscy misjonarze na poszczególnych kontynentach

Najwięcej polskich misjonarzy, tak jak i w latach ubiegłych, pracuje w Afryce – 819. Liczba misjonarzy na tym kontynencie, w stosunku do ubiegłego roku, zmniejszyła się o 19 osób.

Kraje, w których już od wielu lat znajduje się najwięcej polskich misjonarzy, to: Kamerun – 115, Zambia – 73, Tanzania – 71, Madagaskar – 58, Demokratyczna Republika Konga – 43, Republika Południowej Afryki – 44, Rwanda – 40, Kenia i Republika Środkowoafrykańska – po 32.

W Ameryce Południowej i Środkowej pracuje 797 misjonarzy i misjonek z Polski, o 5 mniej niż w roku ubiegłym. Krajami, w których jest najwięcej polskich misjonarzy, są: Brazylia – 252, Boliwia – 130, Argentyna – 122, Peru – 65, Ekwador – 41, Paragwaj – 38, Chile – 20 oraz Wenezuela i Meksyk – po 17.

W Ameryce Północnej jest 20 polskich misjonarzy, najwięcej w Kanadzie – 14.

W Azji jest 336 polskich misjonarzy, o czterech mniej niż w roku poprzednim. Już od wielu lat najwięcej polskich misjonarzy pracuje w Kazachstanie – 108, Izraelu – 61, na Filipinach – 32, w Japonii – 31, w Uzbekistanie – 17 osób, na Tajwanie – 16 i w Indonezji – 12.

W Oceanii pracuje 68 misjonarzy, o 3 mniej w stosunku do ubiegłego roku: większość w Papui-Nowej Gwinei – 64.

Kontynent	Księża diecezjalni	Misjonarze świeccy	Siostry zakonne	Zakonnicy	Razem
Afryka	81	25	355	358	819
Ameryka Płd. i Środkowa	173	19	172	433	797
Ameryka Pn.	7	-	1	12	20
Azja	45	7	136	148	336
Oceania	11	1	8	48	68
Razem	317	52	672	999	2040

Misjonarze z Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie

Centrum Formacji Misyjnej w roku 2015/2016 przygotowywało do wyjazdu 32 misjonarzy. Wśród nich było 14 księży diecezjalnych, 15 siostr zakonnych, 2 zakonników, 1 osoba świecka.

17 misjonarzy uda się do pracy misyjnej w Ameryce Południowej, 13 do Afryki, jeden misjonarz do Rosji, a jeden będzie pracował w Korei Południowej.

Nowi polscy misjonarze w 2016 r.

14 kwietnia 2016 r., podczas obchodów 1050. rocznicy chrztu Polski w Gnieźnie, 37 nowych misjonek i misjonarzy otrzymało krzyże misyjne z rąk kard. Piotro Parolina.

Krzyże misyjne przyjęło 15 kapłanów, 1 diakon, 1 osoba świecka, 1 zakonnik i 19 siostr zakonnych. Pochodzą z archidiecezji: białostockiej, gnieźnieńskiej, katowickiej, krakowskiej, poznańskiej, przemyskiej, szczecińsko-kamieńskiej, łódzkiej, warszawskiej, wrocławskiej oraz diecezji: bielsko-żywieckiej, elbląskiej, etckiej, gliwickiej, kieleckiej, legnickiej, kijowsko-żytomierskiej, lubelskiej, płockiej, rzeszowskiej, sandomierskiej, siedleckiej, szczecińsko-sandomierskiej, tarnowskiej, toruńskiej i zielonogórsko-gorzowskiej.

Misjonarze i misjonarki będą pracować m.in. w Peru, Boliwii, Zambii, Kamerunie, na Syberii, w Ekwadorze, Paragwaju, Tanzanii, na Filipinach, w Korei Południowej i Republice Środkowoafrykańskiej.

Polscy biskupi misyjni

W szeregach polskich misjonarzy jest 24 biskupów: w Ameryce Płd. i Środkowej – 11, w Ameryce Północnej – 2, w Afryce – 6, w Azji – 2 i 3 w Papui Nowej Gwinei (Oceania).

Ameryka Płd. i Środkowa

- bp Krzysztof Białasik SVD – Boliwia (diec. Oruro)
- bp Janusz Danecki OFM Conv – Brazylia (Campo Grande)
- bp Stanisław Dowłasiewicz OFM Conv – Boliwia (Santa Cruz de la Sierra)
- bp Jan Kot OMI – Brazylia (Ze-Doca)
- bp Bonifacy Antoni Rejmann OFM – Boliwia (Ñuflo de Chavez)
- bp Romuald Maciej Kujawski – Brazylia (Pampas)
- bp Marian Marek Piątek CSSR – Brazylia (Coari)
- bp Czesław Stanula CSSR – Brazylia (Itabuna)
- bp Józef Słaby CSSR – Argentyna (prałatura terytorialna Esquel)
- bp Jan Wilk OFM Conv – Brazylia (Anapolis)
- bp Edward Zielski – Brazylia (Campo Maior)

Ameryka Północna

- bp Wiesław Krótki OMI – Kanada (Churchill – Zatoka Hudsona)
- bp Wiesław Śpiewak CR – Bermudy (Hamilton)

Afryka

- bp Eugeniusz Jureczko OMI – Kamerun (Yokaduma)
- bp Jan Ozga – Kamerun (Doumé-Abong-Mbang)
- bp Zygmunt Robaszkiewicz MSF – Madagaskar (Morombe)
- bp Stanisław Dziuba OSPPE – Republika Południowej Afryki (Umzimkulu)

- bp Adam Leszek Musiałek SCJ – Republika Południowej Afryki (De Aar)

- bp Tadeusz Kusy OFM – Republika Środkowoafrykańska (Bangi)

Azja

- abp Tomasz Peta – Kazachstan (Astana)

- bp Jerzy Maculewicz OFM Conv – Uzbekistan (Taszkient)

Oceania

- bp Józef Roszyński SVD – Papua Nowa Gwinea (Wewak)

- abp senior Wilhelm Kurtz SVD – Papua Nowa Gwinea (Madang)

- bp Dariusz Kałuża MSF – Papua Nowa Gwinea (Goroka)

2. STATYSTYKA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO NA ŚWIECIE

Z okazji Światowego Dnia Misyjnego (18 października 2015 r.) Agencja *Fides* zaprezentowała wybrane statystyki, aby ukazać panoramę Kościoła katolickiego w świecie. Tabele pochodzą z „Rocznika Statystycznego Kościoła” (dane z 31 grudnia 2013 r.) i dotyczą jego członków, struktur duszpasterskich, a także działalności w dziedzinie zdrowia, pomocy społecznej i edukacji. W nawiasach podana jest zmiana względem roku poprzedniego: wzrost (+) lub spadek (-).

Ludność świata

Na dzień 31 grudnia 2013 r. liczba ludności wynosiła 7 093 798 000 osób – ze wzrostem o 70 421 000 względem roku poprzedniego. Wzrost dotyczył wszystkich kontynentów: Azji (+ 27 776 000), Afryki (+ 23 808 000), Ameryki (+ 17 865 000), Europy (+ 289 000) i Oceanii (+ 683 000).

Katolicy

Na ten sam dzień liczba katolików wynosiła 1 253 926 000 – ze wzrostem o 25 305 000 względem roku poprzedniego. Wzrost dotyczył wszystkich kontynentów: szczególnie Ameryki (+ 15 051 000)

i Afryki (+ 7 637 000), a następnie Azji (+ 2 161 000), Europy (+ 285 000) oraz Oceanii (+ 171 000). Procentowo liczba katolików wzrosła o 0,19% i wyniosła 17,68% ogółu ludności. Jeśli chodzi o poszczególne kontynenty, to odnotowano wzrost w Afryce (+ 0,29%), w Ameryce (+ 0,38%), w Azji (+ 0,03%) oraz w Europie (+ 0,03%), a lekki spadek liczby katolików w Oceanii (- 0,01%).

Liczba mieszkańców i katolików na jednego kapłana

Liczba mieszkańców przypadająca na jednego kapłana wzrosła o 180, osiągając 13 752. Na poszczególnych kontynentach przedstawia się następująco: wzrost w Ameryce (+ 132), Europie (+ 49) i Oceanii (+ 147), spadek zaś w Afryce (- 506) i w Azji (- 360). Liczba katolików przypadających na kapłana wzrosła o 54, dochodząc do 3019. Wzrost został odnotowany w Ameryce (+ 115), w Europie (+ 21) i w Oceanii (+ 38), a spadek w Azji (- 17) oraz w Afryce (- 17).

Jednostki administracji kościelnej i stacje misyjne

Liczba jednostek administracji kościelnej wzrosła o 8 względem roku poprzedniego, dochodząc do 2989 wraz z nowymi jednostkami utworzonymi w Afryce (+ 2), w Ameryce (+ 1), w Azji (+ 1), w Europie (+ 3) i w Oceanii (+ 1). Liczba stacji misyjnych z kapłanem wynosiła 1871 (o 24 więcej niż w roku poprzednim). Ich wzrost odnotowano w Afryce (+ 26), w Azji (+ 58) i Oceanii (+ 2), zaś spadek w Ameryce (- 49) i w Europie (- 13). Liczba stacji misyjnych bez kapłana wzrosła o 3074 i osiągnęła 133 869. Wzrost dotyczył Afryki (+ 1569), Ameryki (+ 802), Azji (+ 584) i Oceanii (+ 121), podczas gdy spadek jedynie Europy (- 2).

Biskupi

Liczba biskupów wzrosła o 40, osiągając ogółem 5173. W przeciwieństwie do sytuacji z ubiegłych lat, kiedy wzrastała liczba biskupów diecezjalnych i spadała liczba biskupów zakonnych, w roku 2013 obydwie te liczby wzrosły. Liczba biskupów diecezjalnych wynosiła 3945

(o 28 więcej niż w roku poprzednim), a biskupów zakonnych 1228 (+ 12). Wzrost liczby biskupów diecezjalnych dotyczył Ameryki (+ 16), Azji (+ 8), Afryki (+ 3) i Europy (+ 3), zaś spadek Oceanii (- 5). Liczba biskupów zakonnych wzrosła w Afryce (+ 2), w Ameryce (+ 1), w Azji (+ 6) i w Europie (+ 3). W Oceanii nie odnotowano zmiany.

Kapłani

Ogólna liczba kapłanów na świecie wzrosła o 1035 w stosunku do poprzedniego roku, osiągając 415 348. Kontynentem, na którym ponownie odnotowano spadek, była Europa (- 2283). Mały spadek zaobserwowano również w Oceanii (- 3), podczas gdy wzrost miał miejsce w Afryce (+ 1693), w Ameryce (+ 188) i w Azji (+ 1440). Liczba kapłanów diecezjalnych wzrosła o 971, dochodząc do 280 532. Wzrost odnotowano w Afryce (+ 1186), w Ameryce (+ 539), w Azji (+ 900) i Oceanii (+ 19), a spadek znowu w Europie (- 1673). Liczba kapłanów zakonnych wzrosła o 64 i wynosiła 134 816. W ostatnich latach tendencje wzrostowe były w Afryce (+ 507) i w Azji (+ 540), podczas gdy spadki dotyczyły Ameryki (- 351), Europy (- 610) i Oceanii (- 22).

Diakoni stali

Liczba diakonów stałych w świecie wzrosła o 1091 i ogółem wynosiła 43 195. Po raz kolejny największy wzrost był w Ameryce (+ 684) i w Europie (+ 373), dołączyły do nich Afryka (+ 8), Azja (+ 8) i Oceania (+ 18). Ogólna liczba diakonów stałych diecezjalnych wynosiła 42 650, ze wzrostem o 1084. Zwyżka dotyczyła wszystkich kontynentów: Afryki (+ 5), Ameryki (+ 660), Azji (+ 23), Europy (+ 381) i Oceanii (+ 15). Ogólna liczba diakonów stałych zakonnych wynosiła 545, ze wzrostem o 7 względem raportu z poprzedniego roku. Wzrost dotyczył Afryki (+ 3), Ameryki (+ 24) i Oceanii (+ 3), spadek zaś Azji (- 15) i Europy (- 8).

Bracia zakonni i siostry zakonne

Ogólna liczba braci zakonnych zmalała, w odróżnieniu od lat poprzednich, o 61 i wyniosła 55 253. Wzrost dotyczył Ameryki (+ 45), Azji (+ 167) i Oceanii (+ 78), a spadek Afryki (- 218) i Europy (- 133). Ponownie spadła również ogólna liczba sióstr zakonnych do 693 575 (- 8954). Zwyżka ponownie dotyczyła Afryki (+ 1293) i Azji (+ 172), a spadek Ameryki (- 4548), Europy (- 5662) i Oceanii (- 209).

Instytuty świeckie

Liczba członków męskich instytutów świeckich wynosiła 712, czyli zmalała o 59 osób. Na poziomie kontynentalnym odnotowano wzrost jedynie w Afryce (+ 2), natomiast spadek w Ameryce (- 15), Azji (- 8) i Europie (- 38). W Oceanii liczba nie uległa zmianie.

Liczba członkiń żeńskich instytutów świeckich zmalała o 747 osób, dając ogółem 23 955 osób. Ich liczba wzrosła w Afryce (+ 66) i w Azji (+ 3), zmalała natomiast w Ameryce (- 270), w Europie (- 545) i w Oceanii (- 1).

Misjonarze świeccy i katecheci

Liczba misjonarzy świeckich wyniosła 367 679, a zatem wzrosła o 5191. Wzrost dotyczył Afryki (+ 31), Ameryki (+ 3083), Azji (+ 990) i Europy (+ 1088), a spadek jedynie Oceanii (- 1). Liczba katechetów zmalała ogółem o 13 075 i wyniosła 3 157 568. Znaczny wzrost dotyczył Afryki (+ 9414) i Azji (+ 4529), natomiast spadki odnotowano na pozostałych kontynentach: w Ameryce (- 24 091), Europie (- 1072) i Oceanii (- 1225).

Klerycy seminariów wyższych

W 2013 roku spadła liczba kleryków wyższych seminariów diecezjalnych i zakonnych o 1800, dając ogółem liczbę 118 251. Wzrost dotyczył jedynie Afryki (+ 164), podczas gdy spadek odnotowano w Ameryce (- 1180), Azji (- 372), Europie (- 354) i Oceanii (- 58). Liczba kleryków

wyższych seminariów diecezjalnych wynosiła 71 537 (- 452 względem poprzedniego roku), a seminariów zakonnych 46 714 (- 1348).

Wzrost liczby kleryków diecezjalnych dotyczył Afryki (+ 238) i Azji (+ 10), podczas gdy spadek odnotowano w Ameryce (- 507), Europie (- 154) i Oceanii (- 39).

Na wszystkich kontynentach nastąpił spadek liczby kleryków zakonnych: Afryka (- 74), Ameryka (- 673), Azja (- 382), Europa (- 200) i Oceania (- 19).

Klerycy seminariów niższych

Ogólna liczba kleryków seminariów niższych, diecezjalnych i zakonnych, zmalała o 775 osób i wyniosła 101 928. Wzrost odnotowano w Ameryce (+ 42), Azji (+ 407) i Oceanii (+ 9), a spadek w Afryce (- 233) i Europie (- 1000). Ogólna liczba kleryków seminariów niższych diecezjalnych wyniosła 78 556 (- 1398), a zakonnych 23 372 (+ 623). Pośród kleryków seminariów niższych diecezjalnych odnotowano wzrost w Azji (+ 527), a spadek na pozostałych kontynentach: w Afryce (- 993), Ameryce (- 164), Europie (- 764) i Oceanii (- 4). Liczba kleryków seminariów niższych zakonnych wzrosła w Afryce (+ 760), Ameryce (+ 206) i Oceanii (+ 13), a zmalała w Azji (- 120) i Europie (- 236).

Instytucje oświatowe i wychowawcze

W dziedzinie oświaty i wychowania Kościół katolicki kierował w świecie 73 263 przedszkolami dla 6 963 669 dzieci, 96 822 szkołami podstawowymi dla 32 254 204 uczniów oraz 45 699 szkołami średnimi dla 19 407 417 uczniów. W katolickich szkołach wyższych uczyło się 2 309 797 młodych ludzi, a na uniwersytetach studiowało 2 727 940 studentów.

Ośrodki charytatywne i ośrodki pomocy

Ośrodki charytatywne i ośrodki pomocy, kierowane przez Kościół, obejmowały: 5034 szpitale, najwięcej w Ameryce (1495) i Afryce

(1167); 16 627 przychodni, głównie w Afryce (5252), Ameryce (4751) i w Azji (3558); 611 leprozoriów; 15 518 domów dla osób starszych, chronicznie chorych i niepełnosprawnych, najwięcej w Europie (8158) i Ameryce (3679); 9770 sierocińców, większość w Azji (3944); 12 082 świetlice dla dzieci, najwięcej w Azji (3498) i w Ameryce (3412); 14 391 poradni małżeńskich, w dużej mierze w Ameryce (5747) i w Europie (5715); 3896 centrów edukacji i reedukacji społecznej oraz 38 256 innych instytucji.

Jednostki administracji kościelnej podlegające Kongregacji Ewangelizacji Narodów (terytoria misyjne)

Ogólna liczba terytoriów misyjnych podlegających Kongregacji Ewangelizacji Narodów na 13 października 2015 r. wynosi 1111, a zatem wzrosła o 2 terytoria (w Azji) względem 2014 roku. Większość z nich znajduje się w Afryce (507) i Azji (478). Kolejne miejsca zajmują Ameryka (80) i Oceania (46).

Tabele statystyczne

Tabele są wyciągiem z „Rocznika Statystycznego Kościoła” opracowanego przez Agencję *Fides*. W nawiasach zaznaczono zmiany: wzrost (+) lub spadek (-) względem roku poprzedniego.

Liczba ludności świata i katolików

Kontynent	Ludność	Katolicy	Procent katolików
Afryka	1 089 948 000 (+ 23 808 000)	206 224 000 (+ 7 637 000)	18,92% (+ 0,29)
Ameryka	964 836 000 (+ 17 865 000)	613 870 000 (+ 15 051 000)	63,62% (+ 0,38)
Azja	4 282 035 000 (+ 27 776 000)	136 802 000 (+ 2 161 000)	3,19% (+ 0,03)

Europa	718 995 000 (+ 289 000)	287 153 000 (+ 285 000)	39,94% (+ 0,03)
Oceania	37 984 000 (+ 683 000)	9 877 000 (+ 171 000)	26,03% (- 0,01)
Ogółem	7 093 798 000 (+ 70 421 000)	1 253 926 000 (+ 25 305 000)	17,68% (+ 0,19)

Liczba mieszkańców i katolików przypadająca na jednego kapłana

Kontynent	Liczba mieszkańców na kapłana	Liczba katolików na kapłana
Afryka	26 059 (- 506)	4 931 (- 17)
Ameryka	7 836 (+ 132)	4 986 (+ 115)
Azja	47 171 (- 360)	2 225 (- 17)
Europa	3 903 (+ 49)	1 559 (+ 21)
Oceania	8 044 (+ 147)	2 092 (+ 38)
Ogółem	13 752 (+ 180)	3 019 (+ 54)

Jednostki administracji kościelnej i stacje misyjne

Kontynent	Jednostki administracji kościelnej	Stacje misyjne z kapłanem	Stacje misyjne bez kapłana
Afryka	536 (+ 2)	554 (+ 26)	75 505 (+ 1 569)
Ameryka	1 084 (+ 1)	449 (- 49)	16 235 (+ 802)
Azja	534 (+ 1)	763 (+ 58)	41 381 (+ 584)
Europa	754 (+ 3)	68 (- 13)	105 (- 2)
Oceania	81 (+ 1)	37 (+ 2)	643 (+ 121)
Ogółem	2 989 (+ 8)	1 871 (+ 24)	133 869 (+ 3 074)

Biskupi

Kontynent	Biskupi ogółem	Biskupi diecezjalni	Biskupi zakonni
Afryka	705 (+ 5)	509 (+ 3)	196 (+ 2)
Ameryka	1 936 (+ 17)	1 385 (+ 16)	551 (+ 1)
Azja	780 (+ 14)	584 (+ 8)	196 (+ 6)
Europa	1 621 (+ 9)	1 383 (+ 6)	238 (+ 3)
Oceania	131 (- 5)	84 (- 5)	47 (=)
Ogółem	5 173 (+ 40)	3 945 (+ 28)	1 228 (+ 12)

Kapłani

Kontynent	Kapłani ogółem	Kapłani diecezjalni	Kapłani zakonni
Afryka	41 826 (+ 1 693)	28 679 (+ 1 186)	13 147 (+ 507)
Ameryka	123 112 (+ 188)	83 403 (+ 539)	39 709 (- 351)
Azja	61 482 (+ 1 440)	35 631 (+ 900)	25 851 (+ 540)
Europa	184 206 (- 2 283)	130 069 (- 1 673)	54 137 (- 610)
Oceania	4 722 (- 3)	2 750 (+ 19)	1 972 (- 22)
Ogółem	415 348 (+ 1 035)	280 532 (+ 971)	134 816 (+ 64)

Diakoni stali

Kontynent	Diakoni stali ogółem	Diakoni stali diecezjalni	Diakoni stali zakonni
Afryka	427 (+ 8)	392 (+ 5)	35 (+ 3)
Ameryka	27 942 (+ 684)	27 756 (+ 660)	186 (+ 24)
Azja	238 (+ 8)	201 (+ 23)	37 (- 15)
Europa	14 199 (+ 373)	13 916 (+ 381)	283 (- 8)
Oceania	389 (+ 18)	385 (+ 15)	4 (+ 3)
Ogółem	43 195 (+ 1 091)	42 650 (+ 1 084)	545 (+ 7)

Bracia zakonni i siostry zakonne

Kontynent	Bracia zakonni	Siostry zakonne
Afryka	8 427 (- 218)	69 883 (+ 1 293)
Ameryka	15 998 (+ 45)	181 847 (- 4 548)
Azja	11 855 (+ 167)	169 762 (+ 172)
Europa	17 441 (- 133)	263 870 (- 5 662)
Oceania	1 532 (+ 78)	8 213 (- 209)
Ogółem	55 253 (- 61)	693 575 (- 8 954)

Członkowie instytutów świeckich

Kontynent	Członkowie męskich instytutów świeckich	Członkowie żeńskich instytutów świeckich
Afryka	79 (+ 2)	917 (+ 66)
Ameryka	239 (- 15)	5 705 (- 270)
Azja	64 (- 8)	1 842 (+ 3)
Europa	329 (- 38)	15 448 (- 545)
Oceania	1 (=)	43 (- 1)
Ogółem	712 (- 59)	23 955 (- 747)

Misjonarze świeccy, katecheci

Kontynent	Misjonarze świeccy	Katecheci
Afryka	7 226 (+ 31)	402 994 (+ 9 414)
Ameryka	320 486 (+ 3 083)	1 822 016 (- 24 091)
Azja	32 334 (+ 990)	370 249 (+ 4 529)
Europa	7 544 (+ 1 088)	548 176 (- 1 702)
Oceania	89 (- 1)	14 133 (- 1 225)
Ogółem	367 679 (+ 5 191)	3 157 568 (- 13 075)

Klerycy seminariów wyższych – diecezjalnych i zakonnych

Kontynent	Klerycy seminariów wyższych ogółem	Klerycy seminariów wyższych diecezjalnych	Klerycy seminariów wyższych zakonnych
Afryka	27 892 (+ 164)	18 951 (+ 238)	8 941 (- 74)
Ameryka	35 841 (- 1 180)	23 491 (- 507)	11 170 (- 673)
Azja	35 104 (- 372)	16 331 (+ 10)	18 773 (- 382)
Europa	19 574 (- 354)	12 120 (- 154)	7 454 (- 200)
Oceania	1 020 (- 58)	644 (- 39)	376 (- 19)
Ogółem	118 251 (- 1 800)	71 537 (- 452)	46 714 (- 1 348)

Klerycy seminariów niższych – diecezjalnych i zakonnych

Kontynent	Klerycy seminariów niższych ogółem	Klerycy seminariów niższych diecezjalnych	Klerycy seminariów niższych zakonnych
Afryka	52 852 (- 233)	46 302 (- 993)	6 550 (+ 760)
Ameryka	14 007 (+ 42)	10 143 (- 164)	3 864 (+ 206)
Azja	25 472 (+ 407)	16 601 (+ 527)	8 871 (- 120)
Europa	9 353 (- 1000)	5 332 (- 764)	4 021 (- 236)
Oceania	244 (+ 9)	178 (- 4)	66 (+ 13)
Ogółem	101 928 (- 775)	78 556 (- 1 398)	23 372 (+ 623)

Szkoły i uczniowie

	Przed- szkola	Dzieci w przed- szkolach	Szkoły pod- stawowe	Uczniowie szkół podstawowych	Szkoły średnie	Uczniowie szkół średnich	Uczniowie szkół wyższych	Studenci uni- wersytetów
Afryka	15 950	1 525 589	37 942	16 110 244	12 756	5 428 610	94 976	132 990
Ameryka	16 799	1 480 202	22 439	6 587 979	11 766	4 239 329	7 111 678	1 859 633
Azja	14 331	1 959 869	16 207	5 868 443	10 710	5 634 415	1 212 661	418 977
Europa	24 906	1 953 859	16 354	2 960 238	9 797	3 683 994	279 104	288 826
Oceania	1 277	44 150	3 880	727 300	670	421 069	11 378	27 514
Ogółem	73 263	6 963 669	96 822	32 254 204	45 699	19 407 417	2 309 797	2 727 940

Ośrodki zdrowia, pomocy społecznej i charytatywne

Kontynent	Szpitala	Przychodnie	Domy dla osób starszych, chronicznie chorych, niepełnosprawnych	Sierocinice	Świetlice dla dzieci	Poradnie mażeńskie	Centra edukacji i reedukacji	Inne ośrodki
Afryka	1 167	5 252	630	1 292	2 641	1 774	264	2 339
Ameryka	1 495	4 751	3 679	2 219	3 412	5 747	1 763	15 474
Azja	1 134	3 558	2 530	3 944	3 498	892	666	5 207
Europa	1 032	2 530	8 158	2 200	2 408	5 715	1 103	15 040
Oceania	206	536	521	115	123	263	100	196
Ogółem	5 034	16 627	15 518	9 770	12 082	14 391	3 896	38 256

Jednostki administracji kościelnej podlegające Kongregacji Ewangelizacji Narodów (terytoria misyjne) (dane z 13 października 2015 r.)

Kontynent	AD	D	OT	WA	PA	M	AA	OP	OGÓŁEM
Afryka	92	387	-	22	2	1	-	3	507
Ameryka	7	27	-	43	1	2	-	-	80
Azja	76	340	1	17	34	3	5	2	478
Oceania	11	31	-	-	1	2	-	1	46
Ogółem	186	785	1	82	38	8	5	6	1111

Legenda: archidiecezje (AD), diecezje (D), opactwa terytorialne (OT), wikariaty apostołskie (WA), prefektury apostołskie (PA), misje sui iuris (M), administracje apostołskie (AA), ordynariaty polowe (OP).

